KURIER WILEŃSKI

ŚRODA 16 CZERWCA 1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE | Nr 114 (13659) | Cena 1 Lt

Pierwsza msza pielgrzymkowa bez Ojca Świętego

Nie spełnione marzenie

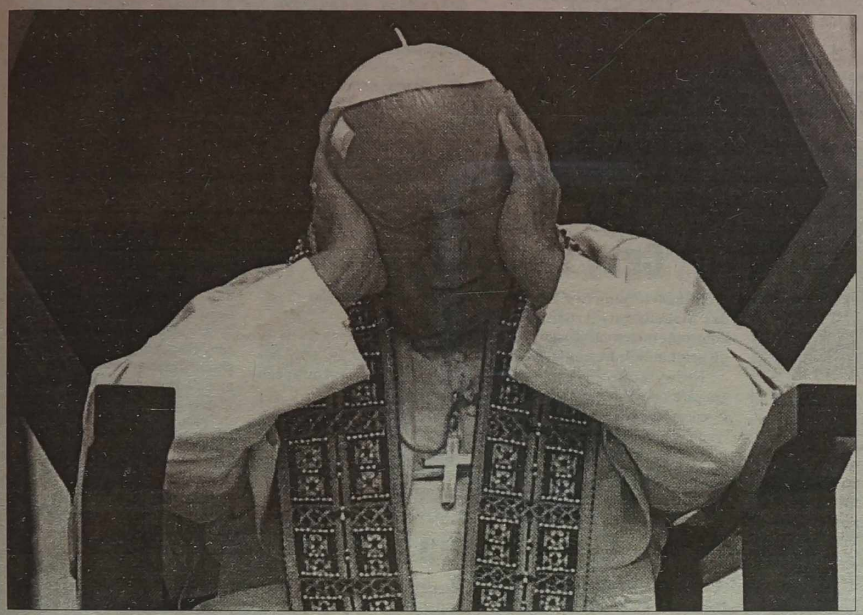

Ks. Dziuba zaapelował do wiernych, by łączyli się z Ojcem Świętym w duchu jedności i życzliwości, a także w modlitwie o Jego zdrowie *Fot. EPA-ELTA*

Po raz pierwszy zdarzyło się, aby papież Jan Paweł II osobiście nie przewodniczył Mszy świętej podczas swoich pielgrzymek zagranicznych - powiedział PAP ks. prof. Andrzej Dziuba, b. dyrektor Sekretariatu Prymasa Polski. Według ks. Dziuby, kilka planowanych papieskich pielgrzymek odwołano, np. po zamachu na Ojca Świętego w 1981 r., albo z powodu różnych dolegliwości. Jednak „tego typu wydarzenie - na ile można mieć wiedzę - ma miejsce po raz pierwszy" - dodał odnosząc się do wtorkowej decyzji papieża o nieuczestniczeniu we Mszy świętej z powodu choroby.

Ks. Dziuba podkreślił, że nie powinno to w żaden sposób zmniejszyć ducha naszej jedności z Ojcem Świętym. Jego zdaniem, dobrze się stało, że lekarze i papież podjęli decyzję o nieuczestniczeniu we wtorkowej Mszy na krakowskich Błoniach i na spotkaniu w Gliwicach. Należy mieć nadzieję, że podjęte przez lekarzy działania szybko dadzą efekt i Ojciec Święty będzie mógł dalej kontynuować pielgrzymkę po Polsce - powiedział ks. Dziuba. „Najważniejsze jest jednak to, by Jan Paweł II mógł spełnić swoje marzenie, które zostało ostatnio wyakcentowane, a mianowicie polecieć do Armenii i spotkać się z katolikosem wszystkich Ormian Karekinem I" - powiedział ks. Dziuba. Dodał, że to właśnie dzięki papieżowi i katolikosowi została rozwiązana jedna z najważniejszych dogmatycznych kwestii spornych między obydwoma Kościołami, dotycząca zagadnień chrystologicznych. Niestety, wizyta Ojca Świętego do Armenii została wczoraj wieczór odwołana.

(Dokończenie na str. 10)

Więzień z mandatem

Sejm uważa za nieuzasadnione twierdzenia obrońcy społecznego przebywającego w więzieniu parlamentarzysty Audriusa Butkevičiusa, że kanclerz Sejmu w toku procedury oskarżenia nie chciał przedstawić nagrań zatrzymania posła na Sejm sprzecznie z Konstytucją.

O tym mówi się w opublikowanym komunikacie służby prasowej Sejmu, zawierającym odpowiedź na oświadczenie społecznego obrońcy A. Butkevičiusa Stasysa Kaušinisa.

Podczas procesu oskarżenia A. Butkevičius poprosił o przedstawienie Sejmowi środków technicznych wykorzystanych przez Prokuraturę Generalną 12 sierpnia 1997 r., sfilmowanego materiału o przymusowym zatrzymaniu oraz wezwania na procedurę oskarżenia obywatela Belgii Francisa Bauduina.

(Dokończenie na str. 3)

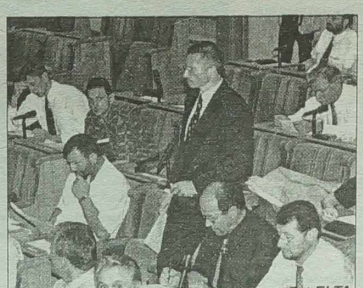

Fot. ELTA

UWAGA *Lepiej zaprenumerować "Kurier Wileński" niż szukać go w kioskach*

Przypominamy - dziś ostatni dzień prenumeraty

W numerze:

Aktualności str. 4

A w międzyczasie Polacy, mimo urządzenia im prawdziwego maratonu wyborczego, nadal mają zdecydowaną większość w samorządach rejonów wileńskiego i solecznickiego.

Święto str. 5

Polski Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca "Pierwiosnki" oraz zespół młodzieżowy "Melodia" zapraszają 20 czerwca br. do Centrum Kultury i Rekreacji w Nowej Wilejce na koncert... i spotkanie z dziennikarzami.

Sztuka str. 6

"A ja z całego serca porozdawałbym wszystkim tu mnóstwo najpiękniejszych nagród, niech się ludzie cieszą..."

Gospodarka str. 7

Szuka się najlepszych warunków, które mają rywalizować w "śmiertelnych zapasach z transportem kolejowym". Śmiertelnych, bo tylko w dwóch krajach koleje funkcjonują dobrze.

UAB „Klion" Birbynių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85

DĘBICA

Sentencja dnia

Udawanie, że jest się człowiekiem złym, gdy w rzeczywistości jest się dobrym, to doprawdy szczyt hipokryzji.

Oskar Wilde

4 770799 000005

Kalejdoskop aktualności

Premier naradza się

Wczoraj premier Rolandas Paksas spotkał się z ministrem finansów Jonasem Lionginasem, naczelnikiem Państwowej Inspekcji Podatkowej Jauniusem Žiogasem, szefem Departamentu Ceł Stasysem Stažysem. Przywódca rządu omówił z nimi problemy ściągania podatków.

Po południu premier R. Paksas spotkał się również z ministrem rolnictwa Edvardasem Makelisem, przedstawicielami Związku Rolników Izby Rolnej oraz Stowarzyszenia Spółek Rolnych.

Trafiło koło... na kamień

Kamień położony na zwrotnicy stacji kolejowej w Landwarowie (rejon trocki) w poniedziałek prawie na pół godziny zatrzymał ruch pociągów.

Jak podało MSW, znaleziony na zwrotnicy kamień przeszkadzał przestawianiu torów, dlatego pociąg Wilno-Kowno został zatrzymany na 23 minuty.

Przedstawiciele USA - w Butingė

Zastępca sekretarza stanu USA Mark Grossman oraz inni wysocy urzędnicy USA odwiedzili wczoraj terminal ropy naftowej w Butingė, gdzie jeszcze raz potwierdzili swoją pomoc amerykańskiej spółce "Williams International".

Spotkali się oni z wiceprezydentem "Williams International" Steve Hunkusem, dyrektorem wykonawczym Jimem Scheelem oraz dyrektorem generalnym koncernu "Mažeikių nafta" Gediminasem Kiesusem.

Na początku czerwca Litwa obiecała sprzedać dla "Williams International" 66 proc. akcji "Mažeikių nafta".

Konferencja

Minister środowiska Danius Lygis uczestniczył w Londynie w III konferencji ministrów środowiska i zdrowia "Środowisko i zdrowie". Ma być podpisany protokół konwencji o ochronie międzypaństwowych dróg wodnych i międzynarodowych jezior "Woda i zdrowie".

We Francji zamknięto 384 fermy

Skandal dioksynowy zmusił rząd Francji do zamknięcia 384 ferm hodowli zwierząt, które, jak się uważa, nabyły od dostawców z Belgii pasze, skażone niebezpieczną substancją chemiczną.

Ministerstwo Rolnictwa i służby weterynaryjne Francji wydały rozporządzenie, aby wstrzymać działalność 246 ferm hodowli bydła, 131 - drobiu, 4 - owiec oraz 3 - trzody chlewnej, zanim się zbada, czy sprzedawane mięso nie jest skażone chemikaliami powodującymi nowotwory.

Nie zmniejsza się ilość ofiar wody

Statystyka nieszczęśliwych wypadków potwierdza prognozy służb ratowniczych, że ilość bezsensownych ofiar w zbiornikach wodnych nie zmniejszy się dopóty, dopóki nie ustąpią upały.

Według danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, po tragicznym weekendzie w kraju utonęło ponad 30 osób. Najmłodsza ofiara wody miała 12, najstarsza - 71 lat.

Zatrzymano przemytników

W nocy z poniedziałku na wtorek żołnierze oddziału czerniachowskiego kaliningradzkiego zarządu regionalnego federalnej służby granicznej na granicy rosyjsko-litewskiej zatrzymali 7 przemytników, którzy zamierzali nielegalnie wywieźć z obwodu ponad 2 tysiące butelek wódki.

Od początku roku żołnierze straży granicznej kaliningradzkiego zarządu regionalnego na granicy rosyjsko-litewskiej skonfiskowali ponad 2 tysiące litrów napojów alkoholowych.

Zarządzenie odwołano

Znany dziennikarz i publicysta Laimonas Tapinas pozostanie na razie stałym przedstawicielem Litwy w komitecie nadzoru mediów Rady Europy.

Nowy minister kultury Arūnas Bėkšta unieważnił decyzję byłego ministra o odwołaniu L. Tapinasa z tego stanowiska.

Tuż przed końcem swojej kadencji były minister odwołał L. Tapinasa z Rady Europy i mianował stałą przedstawicielkę, specjalistkę od języka ormiańskiego, byłą rzeczniczkę prasową partii chrześcijańskich demokratów Marytė Kontrimaitė.

Nie przeszkadzają rosyjskie ćwiczenia wojskowe

Litwa nie wyraziła zaniepokojenia z powodu rosyjskich ćwiczeń wojskowych "Wieczory'99" , które w następnym tygodniu rozpoczną się w pobliżu jej granicy, chociaż uprzednio o nich nie poinformowano.

"Są to rutynowe ćwiczenia, nie powinny one interesować polityków litewskich", powiedział wczoraj na konferencji prasowej w Pałądze pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych Rosji Aleksander Awdiejew.

"Słyszeliście, co powiedział przedstawiciel Rosji, więc nie mam czym też was straszyć" - mówił do dziennikarzy szef litewskiego MSZ Algirdas Saudargas.

Jednakże w nieoficjalnych rozmowach z dziennikarzami dyplomaci litewscy wyrażali zdziwienie, że Rosja zawczasu nie powiadomiła Litwy o przeprowadzanych w pobliżu ćwiczeniach wojskowych.

Litwę odwiedzi premier Polski

W piątek na Litwę z jednodniową roboczą wizytą przybywa premier Polski Jerzy Buzek. Weźmie udział w posiedzeniu Rady ds. współpracy rządów Litwy i Polski w Wilnie.

Doradca rządu Litwy ds. stosunków międzynarodowych Deividas Matulionis powiedział, że gość spotka się z nowym premierem Litwy Rolandasem Paksasem, prezydentem Valdasem Adamkusem i przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergisem.

"Symboliczny wydźwięk ma to, że pierwszy gość zagraniczny, który przybył na Litwę na spotkanie z nowym premierem, jest właśnie premierem Polski. To jeszcze raz świadczy, że Polska jest dla Litwy partnerem strategicznym i dobrym przyjacielem" - powiedział D. Matulionis.

Na kolejnym posiedzeniu Rady ds. współpracy rządów obu państw najwięcej uwagi zamierza się poświęcić konkretnym zagadnieniom współpracy gospodarczej - infrastrukturze transportu i energetyki, rozwiązywaniu problemów inwestycji, przepuszczalności granic.

Spowoduje rozłam

Kierownicy Partii Chłopskiej (PCh) są niezadowoleni z decyzji Litewskiego Związku Rolników (LZR) w sprawie założenia własnej organizacji politycznej. PCh oskarża LZR o dążenie do spowodowania rozłamu politycznego wśród rolników i odsunięcie rozwiązania najbardziej aktualnych problemów rolnictwa.

W odezwie podpisanej przez przewodniczącego PCh Ramūnasa Karbauskisa twierdzi się, że "wszyscy zatroskani losem wsi politycy mogą urzeczywistniać swoje cele w już realnie działającej partii", dlatego nie ma potrzeby zakładania jeszcze jednej zrzeszającej rolników organizacji politycznej.

"Uważamy, że inicjatywa kierowników LZR w sprawie założenia jeszcze jednej partii politycznej jest błędna, gdyż to tylko jeszcze raz spowoduje rozłam wśród mieszkańców wsi" - twierdzi się w odezwie.

Jak głosi dokument kierownictwa PCh, nie ma podstawy, aby spodziewać się, że ludzie wsi zechcą wstąpić do nowej organizacji politycznej. Ponadto, obecny okres, zdaniem tej partii, nie jest pomyślny do tworzenia nowych struktur politycznych: "Powstają wątpliwości, czy założenie nowego związku nie będzie tylko bezmyślnym trwonieniem sił, gdyż przed zbliżającymi się wyborami do Sejmu już nie będzie czasu, aby wesprzeć piękne słowa realnymi czynami". **(ELTA)**

Ceny skupu artykułów mleczarskich

Minister rolnictwa Edvardas Makelis zatwierdził ceny kontrolne interwencyjnego skupu artykułów mleczarskich.

Nadwyżkowe artykuły mleczarskie od producentów zakupi Agencja Regulowania Rynku Artykułów Rolnych i Spożywczych.

Od 15 czerwca do 15 października od zakładów przetwórstwa mleczarskiego zamierza się zakupić nie więcej niż 6 tys. ton masła i 6 tys. ton odtłuszczonego sproszkowanego mleka.

Kontrolna cena tony masła (A 16N) wynosi 5435 Lt, tony odtłuszczonego sproszkowanego mleka 4440 Lt.

Jednak agencja będzie skupowała artykuły taniej, gdyż jej cena nie może przekroczyć 90 proc. kontrolnej ceny skupu interwencyjnego. To oznacza, że przedsiębiorstwa za tonę masła otrzymają 4890 litów, odtłuszczonego sproszkowanego mleka - 4000 litów.

Uwzględniając prognozowane ceny eksportowe na rynkach, cena skupu interwencyjnego będzie przeglądana co tydzień i może być udokładniona.

Producentom, którzy sprzedadzą agencji masło i sproszkowane mleko, będą wypłacane subsydia eksportowe o takiej samej wysokości, jak za artykuły sprzedane przez nich za granicę. **(BNS)**

Komu obligacje ?

Na aukcji w następny wtorek, 22 czerwca, w Banku Litewskim podejmie się próbę sprzedaży długoterminowych, na okres 2 lat, emisji rządowych papierów wartościowych (RPW).

To będzie już trzecia emisja dwuletnich obligacji. Jej wartość - 20 mln litów, termin - 728 dni, wykupienie - 22 czerwca 2001 roku.

Na przeprowadzonej 27 kwietnia ostatniej aukcji RPW o terminie 2 lat proponowano wyznaczenie większych rocznych odsetków niż maksimum, ustalone przez Ministerstwo Finansów. Dlatego, na podstawie przepisów, zatwierdzonych przez Bank Litewski, ogłoszono, że aukcja nie odbyła się. Wtedy sprzedawano emisję obligacji wartości 30 mln litów.

Tymczasem pierwsza aukcja długoterminowych obligacji, która odbyła się 1 lutego, była udaną - sprzedano całą emisję na sumę 20 mln litów, gdyż popyt był dwa razy większy od podaży. Średnie roczne odsetki za obligacje o takim terminie ważności wyniosły 12,932 proc.

W następny wtorek zamierza się sprzedawać również RPW o terminie ważności pół roku - 182 dni. Objętość emisji - 40 mln litów, wykupienie - 24 grudnia br.

W poniedziałek, 21 czerwca na aukcji będą sprzedawane 3-miesięczne obligacje. Objętość emisji - 50 mln litów, termin - 98 dni, wykupienie - 30 września. **(ELTA)**

Powrócił na ojczystą ziemię

Pożegnanie wybitnego dyplomaty Stasysa Lozoraitisa. *Fot. ELTA*

Wczoraj na Cmentarzu Petraszuńskim w Kownie pochowano prochy wybitnego litewskiego dyplomaty Stasysa Lozoraitisa (młodszego), które od niedzieli były wystawione w kościele Witolda Wielkiego.

Mszę świętą celebrował arcybiskup Sigitas Tamkevičius.

W ceremonii pogrzebu na Cmentarzu Petraszuńskim uczestniczyli prezydent kraju Valdas Adamkus, premier Rolandas Paksas, przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis. **(ELTA)**

Po raz pierwszy na Tajwanie

W stolicy Tajwanu Tajpej na oficjalnej uroczystości otwarcia międzynarodowej wystawy "Eurogate 99" ("Brama do Europy") eks-minister ds. Europy Laima Andrikienė podkreśliła, że Litwa może wiele nauczyć się od Tajwanu - ciężko pracować, innowacji technologicznych, dynamicznego kierownictwa eksportem, może nauczyć się, jak przyciągnąć inwestycje zagraniczne, stworzyć silne partnerstwo między biznesem a rządem.

Jak powiedziała posłanka na Sejm, Tajwan w tej dziedzinie ma bardzo duże osiągnięcia. Również Litwa, która, zdaniem parlamentarzystki, posiada ambicje zostania "tygrysem Bałtyku", mogłaby skorzystać z doświadczenia Tajwanu. Kierowniczka przebywającej na Tajwanie litewskiej delegacji L. Andrikienė podziękowała rządowi tego kraju za możliwość udziału w międzynarodowej wystawie "Eurogate 99".

Jest to pierwsza wystawa takiej rangi, na której swoje wyroby i możliwości turystyczne przedstawiły kraje Europy Wschodniej i Środkowej. Oprócz Litwy, w wystawie w Tajpej uczestniczyło 27 przedsiębiorstw czeskich, 51 - polskich i 24 - węgierskie.

Zdaniem L. Andrikienė, dla przedsiębiorstw Litwy "Dirbtinis pluoštas", "Linas", "Grigiškės", "Klaipėdos jūrų uostas", wileńskiej Izby Handlowo - Rzemieślniczej, producentów wyrobów z bursztynu udział w takiej wystawie jest dużym wyróżnieniem i pożytkiem. **(ELTA)**

Budrys wygrał drugą bitwę

Wczoraj Wileński Sąd Okręgowy odrzucił skargę apelacyjną Ministerstwa Finansów w sprawie postanowienia sądu niższej instancji, na mocy którego uznano za niezgodne z prawem zwolnienie byłego kierownika Departamentu Ceł Alvydasa Budrysa.

W maju Wileński Sąd Dzielnicowy nr 1 przysądził A. Budrysowi ponad 32 tys. litów od Ministerstwa Finansów za 4-miesięczną przymusową absencję. Sąd również spełnił prośbę A. Budrysa, aby uznać, że z pracy został zwolniony na własne życzenie.

Jednakże Ministerstwo Finansów nie zgodziło się z takim orzeczeniem sądu i zaskarżyło je. Kolegium wydziału spraw cywilnych Wileńskiego Sądu Okręgowego, które rozpatrywało skargę, potwierdziło, że Wileński Sąd Dzielnicowy nr 1 wydał zgodne z prawem i uzasadnione postanowienie i utrzymał je w mocy.

21 grudnia roku ubiegłego ówczesny minister finansów Algirdas Šemeta swym rozporządzeniem zwolnił A. Budrysa ze stanowiska dyrektora Departamentu Ceł za "rażące naruszenie służbowe".

Jako takie naruszenie w rozporządzeniu ministra podano to, że A. Budrys nie zatwierdził instrukcji służbowych zastępców dyrektora Departamentu Ceł.

A. Budrys podał Ministerstwo Finansów do sądu i wygrał sprawę.

Zastrzelono rozwożącego emerytury

Wczoraj rano, w drodze do wsi Šiauliai pod Kłajpedą został zastrzelony 42-letni Aloyzas Rimkus, który rozwoził emerytury.

Około godziny 9 A. Rimkus razem z 30-letnią Aušrą Margavičiūtė samochodem opel kadett wieźli emerytury do wsi Šiauliai i Dauguliai.

Kobieta w torbie miała 8 tys. litów.

W drodze do tych wsi zatrzymali się, gdyż szosa była przegrodzona taśmą i stały na niej dwa znaki drogowe, informujące o pracach drogowych i zakazie jazdy.

Gdy samochód stanął, z obu stron szosy wyskoczyli dwaj uzbrojeni zamaskowani mężczyźni i zażądali, by kobieta oddała torbę. Stawiając opór kopnęła ona jednego z napastników i wypchnęła z samochodu.

Prowadzący samochód A. Rimkus osłaniał kobietę i wziął z jej rąk torbę.

Jeden napastnik wyciągnął z pojazdu kobietę, która pobiegła do wsi Šiauliai po pomoc.

Napastnicy przestrzelili A. Rimkusowi lewy bok, ale nadal on z nimi walczył. W czasie zmagań mocno pobito mu głowę i oczy. Od obrażeń zmarł. Jego ciało znaleziono na poboczu drogi.

Jak twierdzą biegli, strzelano ze strzelby myśliwskiej z obciętą lufą. Biegli badają znalezioną siekierę, którą, jak się uważa, posługiwali się napastnicy. **(BNS)**

Na stół weselny księcia Edwarda

Stół weselny księcia angielskiego Edwarda upiększy również litewski sękacz.

Dziś z Lotniska Wileńskiego samolotem "Lietuvos avialinijos" do Londynu zostanie odtransportowany litewski sękacz o wysokości 80 centymetrów i wadze prawie 6 kg.

Ten sękacz wypiekło przedsiębiorstwo indywidualne Ony Ribakovienė w Kownie.

Ribakovienė powiedziała dla BNS, że o upieczenie sękacza poprosiła żona ambasadora litewskiego w W. Brytanii Justasa Paleckisa. O wyrobach przedsiębiorstwa O. Ribakovienė Laima Paleckienė dowiedziała się podczas targów w Londynie.

Paleckis powiedział, że w W. Brytanii zaczął reklamować sękacz od razu po przybyciu. To litewskie ciasto Brytyjczykom prezentowano na różnych przyjęciach, targach.

Przed weselem księcia Edwarda, które odbędzie się w tę sobotę, ambasador Litwy zwrócił się do sekretariatu księcia Edwarda z zapytaniem, czy książę zgodziłby się przyjąć sękacz w charakterze daru. Z pałacu Windsor otrzymano odpowiedź twierdzącą.

Sękacz do pałacu Windsor zostanie dostarczony w czwartek.

Zabraknie zboża?

Organizacja ds. Wyżywienia i Rolnictwa Narodów Zjednoczonych (FAO) prognozuje, że podaż zboża na świecie w tym roku będzie mniejsza niż popyt na nie, tymczasem nadwyżki cukru na świecie są nieuniknione, informuje Reuters-ELTA.

Według szacunków FAO, światowy zbiór zbóż w tym roku, w porównaniu z rokiem ubiegłym, zmniejszy się o 1,3 proc. do 1,858 mld ton. Humanitarna pomoc Jugosławii oraz innym krajom, które ucierpiały od kryzysu, zwiększy popyt na zboże, dlatego trzeba będzie wykorzystać zapasy zboża, nagromadzone w ciągu trzech lat.

Jak twierdzi ta organizacja, objętość handlu zbożem w tym roku wyniesie około 212 mln ton, tzn. o 5 mln więcej niż w roku ubiegłym. Wzrośnie popyt zwłaszcza na pszenicę spożywczą. Sądzi się, że zboża w tym roku zabraknie w niektórych państwach Afryki i Azji, w Rosji, Ameryce Środkowej i Europie Południowo-Wschodniej.

Eksperci ONZ prognozują, że produkcja cukru wzrośnie w tym roku o 6,5 proc. do 129,6 mln ton. Nadwyżki cukru na rynku światowym notuje się już drugi rok, gdyż jego podaż wzrasta o wiele prędzej niż popyt, a ceny spadają.

O nadwyżki eksperci oskarżają Indie i Brazylię, które w żaden sposób nie potrafią ograniczyć zbiorów trzciny cukrowej. Państwa Europy, które w roku ubiegłym miały rekordowy plon buraków cukrowych, w tym roku zmniejszyły powierzchnię zasiewów. **(ELTA)**

Więzień z mandatem

(Dokończenie ze str. 1)

Sejm jeszcze raz powtórzył, że "dowody, o których zbadanie prosi A. Butkevičius, są w sposób oczywisty związane z rozstrzygnięciem kwestii odpowiedzialności karnej, a nie konstytucyjnej".

W listopadzie roku ubiegłego A. Butkevičius został skazany na 6 i pół lat więzienia za usiłowanie oszustwa na wielką skalę.

Pełnomocnictwa parlamentarzysty mogą być odebrane na podstawie uchwały trzech piątych posłów na Sejm. Ogółem teraz Sejm liczy 138 posłów.

x x x

Skazany poseł na Sejm Audrius Butkevičius zachował swój mandat, gdy w wyniku wczorajszego tajnego głosowania nie zebrano potrzebnych głosów dla jego oskarżenia.

Za anulowaniem pełnomocnictw parlamentarzysty A. Butkevičiusa głosowało 70, przeciwko - 29, powstrzymało się 6 posłów. Dla odebrania mandatu poselskiego musiało przegłosować trzy piąte posłów, tj. 85 parlamentarzystów.

W czasie przerwy w posiedzeniu plenarnym, przeznaczonej na głosowanie, rozdano 112 kart do głosowania, 110 znaleziono w urnie, w tym 105 ważnych.**(BNS)**

Na Białorusi

Pińsk ma swojego biskupa

Ojciec Święty mianował o. Kazimierza Wielikosielca OP, dotychczasowego proboszcza parafii Podwyższenia Krzyża w Baranowiczach na Białorusi i wikariusza generalnego diecezji pińskiej, ordynariuszem pińskim. Będzie on pierwszym po wojnie pasterzem tej diecezji.

Biskup nominat ma 54 lata, pochodzi ze Starowoli (obwód brzeski). Wcześnie odczuł powołanie do kapłaństwa, jednak wskutek sprzeciwu władz komunistycznych nie mógł go zrealizować. W latach 1978-81 pracował jako palacz w miejskiej kotłowni, a jednocześnie prywatnie przygotowywał go do kapłaństwa ks. prał. Wacław Piątkowski w Niedźwiedzicy. Dopiero w 1981 r. mógł wstąpić do seminarium duchownego w Rydze. W kilka miesięcy potem w Wilnie zetknął się z mieszkającymi tam działającymi w podziemiu dominikanami i w styczniu 1982 r. wstąpił do tego zakonu.

Święcenia kapłańskie przyjął w Rydze w 1984 r. z rąk administratora apostolskiego archidiecezji ryskiej Julijansa Vaivodsa. W latach 1984-91 był proboszczem parafii w Iszkołdzi, a od 1991 r. do chwili obecnej pracował w Baranowiczach, gdzie był także miejscowym dziekanem.

„Nasz Dziennik"

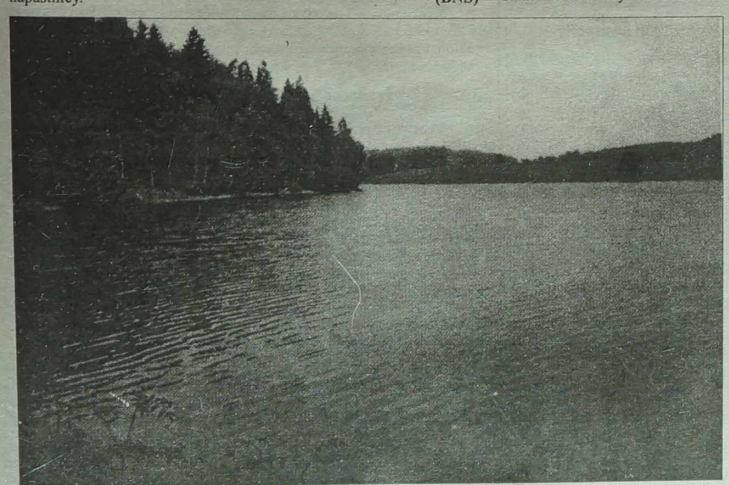

Nad Strewą. W te upalne dni przyjemny jest parugodzinny wypoczynek nad jeziorem, w którym można zażyć kąpieli

Fot. Jan Lewicki

Podzielamy głęboki ból
i smutek Rodziny i Bliskich
tragicznie Zmarłego
Mirosława Lisatowicza
Koledzy z klasy

Polemiki

Podziały

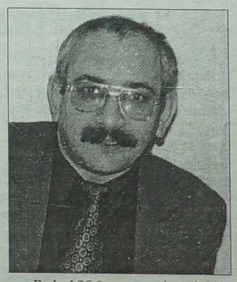

„Kurier Wileński" nr 112(13657) z dn. 12 czerwca br. zamieścił tekst podpisany przez p. Jerzego Hajdamowicza „Władza – bliżej ludzi" podejmujący temat utworzenia w Niemenczynie osobnego samorządu. Jako że podział administracyjny w ostatnim okresie stał się – nie z naszego wyboru – jednym z głównych zajęć zarówno dla Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, jak i dla obu wybranych z ramienia AWPL posłów, uważam za niezbędne przedstawienie w tej sprawie swojego stanowiska na szerszym tle całości zagadnienia.

Jak to się zaczynało?

Pierwsze projekty nowego podziału terytorialno-administracyjnego Litwy pojawiły się jeszcze w 1989 roku. Na zasadzie negacji wszystkiego, co się kojarzy z ustrojem sowieckim, uznano, że ówczesny podział jest nieefektywny, zagmatwany i interesom Litwy nie służy. Większość autorów, którzy się do opracowania koncepcji nowego podziału brali, zgodnych było, że czas wrócić do instytucji powiatu i gminy (apskritis i valsčius) jako **dwóch podstawowych jednostek samorządu terytorialnego, a więc organów wyłanianych drogą wyborów** (P. Kavaliauskas, „Lietuvą skirstyti – ne pyragą pjaustyti", *Lietuvos aidas* z 17.II.1990).

Powołana w Ministerstwie Gospodarki grupa robocza opracowała koncepcję rozsądną i maksymalnie uwzględniającą interesy zarówno poszczególnych historycznych regionów, jak i samych mieszkańców. Wyraźnie rozdzielono np. Auksztotę i Żmudź, uwzględniono specyfikę Kłajpedczyzny i Wileńszczyzny. Starano się jak najmniej łamać dotychczasowe struktury, raczej je scalać. Okazało się, że po połączeniu mniejszych rejonów i utworzeniu 23 powiatów, aż 20 z nich będzie miało analogiczne terytorium, jak na Litwie przedwojennej. Brano pod uwagę specyfikę etnokulturową Wileńszczyzny: w proponowanym powiecie miało się znaleźć aż 90 proc. wszystkich Polaków na Litwie (P. Kavaliauskas, L. Januliené, „Seniūnija, valsčius, apskritis", *Lietuvos aidas* z 9.VII.1991).

Uchwała Rady Najwyższej z 29 stycznia 1991 r., będąca w swej treści formalnej wyrazem troski o interesy ludności polskiej na Litwie, zlecała rządowi opracowanie do 31 maja 1991 r. koncepcji utworzenia powiatu wileńskiego na podstawie rejonów wileńskiego i solecznickiego z przyległymi gminami. Dalszy bieg wydarzeń pokazał, że był to raczej wybieg polityczny, a nie autentyczna troska, sam jednak fakt zajęcia się Rady Najwyższej sprawą podziału administracyjnego w ścisłym połączeniu ze sprawą składu narodowościowego stanowi niezaprzeczalny dowód na potwierdzenie tezy, iż wątek narodowościowy był od samego początku jednoznacznie obecny we wszystkich koncepcjach dotyczących reform administracyjnych. Nie ma więc racji p. Hajdamowicz usiłując dowieść, że kwestia narodowościowa jest sztucznie podnoszona przez rzekomych „przeciwników reformy".

Zmiana kierunku

Minął maj 1991 roku. Ani we wskazanym przez Radę Najwyższą terminie, ani po nim rząd żadnej koncepcji utworzenia powiatu wileńskiego na podstawie rejonów wileńskiego i solecznickiego nie przedstawił. 4 września rozwiązane zostały samorządy tych rejonów i nastąpiło na linii stosunków litewsko-polskich ochłodzenie. Nie uważam, by trzeba było tłumaczyć, jakie były prawdziwe cele rozpędzenia samorządów i jak się miało zarządzanie bezpośrednie do rozpoczętego procesu odzyskiwania ziemi.

W 1992 r. rząd zatwierdza (uchwała nr 620 z 17 sierpnia 1992r.) kolejny projekt podziału terytorialno-administracyjnego. Przewidziany jest już tylko jeden szczebel samorządów – to, co mamy dziś: miejskie i rejonowe. Rady gminne apilinkowe zostają zlikwidowane. Powiat nie będzie już organem władzy obieralnej, lecz z nominacji rządowej. Przedstawione są dwa warianty podziału: pierwszy – 16 powiatów i 123 gminy, drugi – 10 powiatów i 84 gminy. Pierwszy jest dla Wileńszczyzny bardziej sprzyjający, bo w większym stopniu zachowuje proporcje narodowościowe. Przechodzi jednak drugi – ale tylko w punkcie określającym dzisiejszy skład powiatu. W obu wariantach jest jednak jeden punkt bardzo dla Wileńszczyzny istotny: Wilno, wraz z innymi dużymi miastami, ma stanowić osobny samorząd. W składzie narodowościowym nie zamierzano więc jeszcze mieszać. Ograniczono za to drastycznie uprawnienia samorządów: już nie mają one prawa dysponowania ziemią. Reformy zmieniają kierunek: samorządy tracą posiadane dotychczas możliwości działania, ich funkcje zasadnicze przejmuje powiat – instytucja rządowa, kolejne projekty przewidują dla jednostek samorządowych coraz mniej praw.

Manipulacje okresu zacisza

Utworzone powiaty miały przejąć część funkcji ministerstw – skończyło się na rządowych obiecankach. Oddanie funkcji to odstąpienie części pieniędzy. Ministerstwa stanęły okoniem i nie oddały ani guzika. Nie doszło do realizacji projektów tworzenia nowych gmin (valsčiai) z połączenia rejonów. Przyczyna bardzo prozaiczna – państwo nie ma na to pieniędzy (P.Grumadaitė, „Administracinio valdymo reformą Lietuvoje nulėmė tuštoka valstybės kišenė – valsčių teks palaukti", *Lietuvos rytas* z 11.I.1995).

A w międzyczasie Polacy, mimo urządzenia im prawdziwego maratonu wyborczego, nadal mają zdecydowaną większość w samorządach rejonu wileńskiego i solecznickiego. Trzeba się z nimi liczyć w samorządzie trockim i święciańskim. I to się powtarza z wyborów na wybory. Tolerancja narodowościowa, intencje zachowania odrębności etnokulturowej idą więc w zapomnienie.

Socjaldemokraci składają w Sejmie nowy projekt podziału terytorialno-administracyjnego, którego parlament nie rozpatruje, ale nie wiadomo dlaczego drukuje w Valstybės žinios (1994, nr 64). Znów następuje przerwa na kolejne 4 lata.

W tymże roku podpisany i ratyfikowany zostaje Traktat litewsko-polski. W negocjacjach nad jego treścią najwięcej kopii skruszono nad punktem, w którym strony się zobowiązały, że „powstrzymują się od działań mogących spowodować zmiany narodowościowe" – w tworzeniu nowych jednostek, przesuwaniu granic już istniejących etc.

Rok 1996 przynosi „wielkie Wilno", czyli przyłączenie do stolicy dziesięciu i pół tysiąca hektarów podwileńskich wsi. Macki stołecznego polipa starannie omijają większe osiedla, gdzie procent ludności litewskiej jest wysoki, zagarniają natomiast czysto polskie wsie. Szczęśliwie, ówczesny ambasador RP pilnuje bardziej interesów litewskich niż polskich i żadnego w tym uchybienia Traktatowi się nie dopatruje. Wręcz przeciwnie – pociesza podwileńskich rolników, że „wielkie Wilno" wyjdzie im tylko na korzyść, bo ziemia w mieście od razu zyska w cenie.

Bezdennej głupoty czy też prymitywnej przewrotności tego twierdzenia dowiedzie sejmowa rezolucja w sprawie zwrotu ziemi, jaka ma być uchwalona w najbliższym czasie. Nikt inny, jak konserwatyści, rządząca większość, twierdzą w rozdanym w Sejmie projekcie, że dotychczas nie istnieje metodyka, według której ma być zwracana ziemia w miastach i wskazują, że procesy zwrotu ziemi na terenie miast niedopuszczalnie się opóźniają. Jak tylko rezolucja zostanie przegłosowana, natychmiast przekażę jej tekst do „Kuriera Wileńskiego". Na marginesie, przeciwko przyłączeniu do miasta tak samo ostro, jak pod Wilnem, protestowali rolnicy spod Kowna...

(Cdn.)

Jan Sienkiewicz,
poseł na Sejm RL

Kronika policyjna

Jak podaje Dział Sztabu Informacji MSW RL, 14 czerwca w kraju zanotowano m. in.: 5 obrażeń ciała, 1 gwałt, 31 ekscesów chuligańskich, 3 rabunki, 138 kradzieży. Uprowadzono 10 samochodów, znaleziono 5. Zarejestrowano 18 wypadków drogowych (w tym - jedna ofiara śmiertelna), 11 pożarów, znaleziono zwłoki 14 osób, zatrzymano 12 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Mężowska "pieszczota"

13 czerwca około godz. 23 do szpitala "Czerwonego Krzyża" w Wilnie przywieziono z własnego mieszkania przy ul. Antokolskiej R.Sz. (1926 r. ur.) z raną kłutą piersi i pobitą twarzą. Poszkodowana wyjaśniła, że w domu skaleczył ją mąż M. Sz. (1925 r. ur.). Podejrzanego po przesłuchaniu zwolniono.

Ofiarą - Francuzka

13 czerwca koło godz. 19 w pobliżu Wileńskiego Dworca Kolejowego trzej mężczyźni i kobieta napadli na obywatelkę Francji M.M. (1943 r. ur.). Pobili ją i odebrali portfel zawierający 400 Lt, 30 marek niemieckich, 1 USD oraz dokumenty. Straty -510 Lt.

Zrabowali komputer

W Kownie, 14 czerwca około godz. 19, do domu T. M. (1980 r. ur.) znajdującego się przy al. Vydunasa, weszli trzej młodzi ludzie, którzy pobili gospodarza i zrabowali komputer wartości 2200 Lt.

Uratowano emerytury

W Wyłkowyszkach, 14 czerwca, koło godz. 10.00 z rąk agenta "Sodry" E. K. (1949 r. ur.) mężczyzna wyrwał teczkę, zawierającą 10 000 Lt, przeznaczonych na emerytury. Podejrzanego A.G. (1972 r. ur.) osadzono w areszcie. Pieniądze odzyskano.

Kradną w barze ...

W Wilnie 14 czerwca około 17 w barze "Batman" przy al. Giedymina w niewyjaśnionych okolicznościach obywatelowi USA N.S. (1971 r. ur.), skradziono teczkę, w której były dokumenty. Strata 100 Lt.

... i na poczcie

Tegoż dnia na poczcie przy al. Giedymina również w niewyjaśnionych okolicznościach obywatelowi USA A. Z. (1961 r. ur.) skradziono teczkę, zawierającą dokumenty. Straty - 1400 Lt.

Woźnica zbiegł

W rejonie solecznickim na drodze Ejszyszki - Raubiszki, 14 czerwca około godz. 1. 00 zatrzymano wóz konny, w którym było 620 litrowych butelek spirytusu. Woźnica zbiegł.

Bimbrownia w garażu

14 czerwca około godz. 5.40 w Skuodasie przy ul. Statybininkų, w garażu SA. "Špižiu" znaleziono 170 litrów bimbru i aparat do jego produkcji. Ustalono, że wódkę pędził A. S. (1957 r. ur.), który po przesłuchaniu został zwolniony.

Przygotowała **D. D.**

Zapadł pod ziemię ...

Samorząd Pasvalysu przydzielił mieszkanie rodzinie, której dom zapadł w rozpadlinę i zamierza jeszcze wyznaczyć jej kompensatę w wysokości do 7 tys. litów.

Dziś rada samorządu Pasvalysu rozpatrzy na swym posiedzeniu, jak zrekompensować straty pasvalskiej rodzinie, której połowa domu zapadła się, gdy na podwórzu powstała zapadlina.

W niedzielę w Pasvalysie powstał dół o długości blisko 14 metrów i szerokości 15 metrów. Dół, którego głębokość sięga 18 metrów, pochłonął połowę piętrowego domu mieszkańców Pasvalysu Romasa i Vidy Kvedarasów.

Uciekając przed pedofilem

We wtorek w nocy z balkonu wielopiętrowego domu wyskoczył nieletni chłopak. Z powodu wielu obrażeń ciała umieszczono go w szpitalu, poinformował pododdział więzi ze społeczeństwem policji samorządowej Wileńskiego Głównego Komisariatu Policji. Około godz. 3 w nocy pielęgniarka oddziału chirurgii szpitala dziecięcego w Santaryszkach powiadomiła policję, że z ulicy Tuskulenų do szpitala przywieziono chłopca ze wstrząsem mózgu, złamaniem kości udowej i kości przedramienia, obrażeniami ciała. Chłopiec powiedział, że nieznajomy mężczyzna wciągnął go do mieszkania i zmuszał do stosunków płciowych. Przestraszony - wyskoczył z balkonu. Poszkodowanego zoperowano. Prowadzi się dochodzenie. **(BNS)**

Obok samochodu policyjnego - granat

W Wilnie obok samochodu służbowego funkcjonariusze policji w poniedziałek znaleźli ręczny granat F-1.

Przybyli saperzy ustalili, że granat jest bez zapalnika i ładunku.

Policjanci w tym czasie udawali się na ul. Apkasų, aby uśmierzyć bójkę. Ustalono, że granat rzucił 41-letni mężczyzna z mieszkania, w którym trwała bójka. Komisarz I Wileńskiego Komisariatu Policji Kazimieras Tracevskis powiedział, że granat stanowił jeszcze pewne zagrożenie, gdyż był bojowy, chociaż bez zapalnika i ładunku. Podejrzanego zatrzymano. **(BNS)**

Czerwony Kapturek, Lis i Kogucik, Karlson i Freken Bok oraz wesoła Peppi zaprosili dzieci Starych Trok do wspólnej zabawy

Cukierkowy deszczyk

Całe podwórko przedszkola w Starych Trokach wyglądało jak bajka: każde drzewko i krzew ozdabiały różnokolorowe baloniki i wstążeczki, na trawie rozesłano kocyki, żeby zaproszeni na widowisko mogli sobie swobodnie rozsiąść się i oczekiwać na bajkę. Czerwony Kapturek (wychowawczyni polskiej grupy Maria Ratkiewicz) witał wszystkich przybywających serdecznie i zapraszał, aby się rozgościli.

Gdy wychowankowie przedszkola ustawili się przed wszystkimi gośćmi, nie wiadomo skąd wyskoczyła roześmiana Peppi z ogromną walizką i oznajmiła, że jest ona pełna niespodzianek. Uciecha i ciekawość wprost rozpierały dziatwę. Piosenki litewskie i polskie przeplatały się wzajemnie i każdy starał się je śpiewać jak najgłośniej. Nagle rozległo się głośne ku-ku-ry-ku i zjawił się piękny Kogut w osobie wychowawczyni nowo powstałej litewskiej grupy najmniejszych przedszkolaków Oli Okuniewicz. Jest Polką, ale po złożeniu egzaminu na III kategorię językową otrzymała uprawnienie do pracy z dziećmi z rodzin litewskich. Na pianie Koguta oczywiście zjawił się chytry Lis. Kręcił się, chwalił się, obiecał, że będzie dobry, ale kiedy Peppi otworzyła walizę i dzieci skierowały uwagę na jej zawartość, Lis ukradł Koguta. Ogłoszono alarm i wszyscy rzucili się na poszukiwania. Po drodze na drzewie znaleziono Karlsona (kierowniczkę Marię Pucz) oczywiście ze słoikiem smacznych konfitur, którymi, o dziwo, chętnie wszystkich częstował. Wspólna zabawa trwała niedługo, bo zjawiła się Freken Bok i zbiedzony Karlson musiał uciekać. Odnaleziono wreszcie Kogucika, którego chytry Lis nie zdążył jeszcze zjeść i teraz Peppi otworzyła swoją magiczną walizę, z której posypał się obfity cukierkowy deszcz. Uciechy było co niemiara.

Aż tu widzą dzieci, że na drzewie ktoś siedzi. Był to Karlson (pani kierowniczka) zajadający konfitury

Na święto dzieci, które przygotowały kierowniczka przedszkola i wychowawczynie poszczególnych grup, przybyło sporo rodziców, byłych wychowanków tego przedszkola i tylko kilkoro dzieci "z podwórka". "Szkoda, ale to święto szykowaliśmy przede wszystkim dla tych, którzy nie chodzą do przedszkola. Chcieliśmy, żeby zabawili się wspólnie z nami i poczuli się jedną dużą rodziną dziecięcą" – mówi Maria Pucz. Z wielkim zadowoleniem powitano, gdy przybyły na święto konsul generalny RP Mieczysław Jackiewicz przekazał przedszkolu radiomagnetofon, piłkę i reklamówkę pełną cukierków. Nowy magnetofon od razu włączono i rozpoczęła się dyskoteka.

Cukierkowy deszczyk i swoją pierwszą dyskotekę, dzieciaki będą pamiętały długo.

Danuta Kamilewicz
Fot. **Anna Ingielewicz**

Specjalnie do zabawy nikogo nie trzeba było zapraszać. Każdy chciał być pierwszy w tańcu i zabawie oraz śpiewać jak najgłośniej

Smakowitych konfitur Karlsona (kierowniczki przedszkola Marii Pucz) skosztował prawie każdy

Na rzecz "Kuriera Wileńskiego"

Polski Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca

"Pierwiosnki"

ze szkoły średniej im. J.I.Kraszewskiego,

młodzieżowy zespół

"Melodia"

zapraszają na koncert
do Centrum Kultury i Rekreacji
(Naujoji Vilnia,Pergalės 8)
w dniu 20 czerwca br. o godz 15.00.

Jednocześnie odbędzie się spotkanie
z dziennikarzami "Kuriera Wileńskiego"

Serdecznie zapraszamy!

...Gdyby można było rozłożyć sobie na podłodze lata, miesiące, dni odchodzącego XX wieku, ileż byśmy tam odkryli niespodzianek, wynalazków technicznych, pięknych książek i dzieł sztuki, ale też - wojen, zniszczeń i gwałtów. Ileż ważnych spraw uszło w zamęcie codzienności naszej uwadze, ileż rzeczy początkowo wydawało się błahymi, a potem okazało się, że są ważne.

Przypomnijmy sobie najważniejsze momenty naszego burzliwego wieku. Pomóżmy innym w ich odtworzeniu. Taki cel stawia sobie redakcja ogłaszając kolejny konkurs. Zadajemy Wam tylko jedno, ale wielkie i ważne pytanie:

JAKIE WYDARZENIE XX WIEKU UWAŻASZ ZA WIEKOPOMNE?

Listy należy kierować pod adresem: „Kurier Wileński", Laisvės pr. 60, Vilnius 2056, Lietuva z dopiskiem „Koniec wieku". Można też osobiście przynieść swą wypowiedź do redakcji, do sekretariatu (Dom Prasy, XI piętro, pokój nr 1115).

Konkurs będzie trwał do końca roku. W tym czasie dzięki Waszym wypowiedziom będziemy układać coś na kształt kroniki XX wieku, sprawdzimy, co najbardziej utkwiło Wam w pamięci, a o czym zapomnieliście, czemu nadaliście znaczenie, a co zbagatelizowaliście.

Wypowiedzi nie powinny zajmować więcej niż dwie standardowe kartki papieru - uczmy się formułować lakonicznie swe myśli.

NAGRODĄ DLA AUTORA NAJCIEKAWSZEJ POZYCJI, A OKREŚLI TO AUTORYTATYWNE JURY, BĘDZIE

1000 LITÓW

Nie zwlekajcie z wysyłaniem odpowiedzi, gdyż każda musi być wydrukowana w gazecie, aby szeroka społeczność również mogła je ocenić. W końcu roku może zebrać się tyle materiału, że nie sposób będzie go wydrukować. Pamiętajcie też, że najbardziej pamiętne są te pierwsze wypowiedzi. A więc...

JUŻ OD DZIŚ PRZYJMUJEMY WASZE LISTY. ŚPIESZCIE! NIE ZAPOMNIJCIE PODAĆ SWEGO IMIENIA, NAZWISKA, ADRESU I EWENTUALNIE TELEFONU!

* * *

Jednocześnie otwieramy „domowe" konto dla darczyńców, którzy zechcą złożyć się na te 1000 litów. Znając szczodrość naszych przedsiębiorców, nie wątpimy, że zbierzemy więcej pieniędzy niż zakładamy. Wówczas ufundujemy dodatkowe nagrody.

Nazwiska darczyńców będziemy zamieszczali w gazecie (na życzenie - z reklamą ich przedsiębiorstwa czy instytucji).

Z góry dziękujemy i zapraszamy do konkursu.

REDAKCJA

I Międzynarodowy Festiwal Teatrów Małych Form "RIBA" '99 (Kłajpeda)

Główne nagrody, wyróżnienia

W końcu ubiegłego tygodnia w Kłajpedzie odbyło się uroczyste zamknięcie I Międzynarodowego Festiwalu Teatru Małych Form "RIBA" ("GRANICA") '99. W Festiwalu wzięły udział zespoły teatralne z 15 państw i krajów świata, zaprezentowano 23 spektakle różnego genre'u. Festiwal trwał 10 dni.

Imprezę zainicjował i zrealizował ARISTIDAS BALČETIS (onże - Dyrektor Festiwalu), głównym sponsorem tego, zakrojonego w szerokiej skali przedsięwzięcia była firma "Philip Morris Lietuva". (Spółka akcyjna "Philip Morris" już od ponad 40 lat znana jest na świecie jako mecenaska projektów kulturalnych wysokiej próby).

W skład jury komisji artystycznej Festiwalu wchodzili: Iwonna Granath - przewodnicząca jury (Sztokholm), Nina Mazur (Kijów), Antanina Michalcowa (Mińsk), Elgudża Burduli (Tbilisi), Vaidas Jauniškis (Wilno), Povilas Gaidys (Kłajpeda). (Zaproszona była także Jelizawieta Minina (St.- Petersburg), jednak już w wilię Festiwalu przedstawicielka Rosji z przyczyn bliżej nie znanych wypadła ze składu jury komisji artystycznej).

Większość przedstawionych spektakli wyróżniała się wyjątkowo wysokim poziomem artystycznym, niezwykle oryginalnym rozwiązaniem reżyserskim, doskonałą grą aktorską. "Gdybyśmy mieli więcej nagród, nominacji, ponad wszelką wątpliwość - wyróżnić należałoby także: spektakl białoruski - "Sztuka" Yasminy Resy w interpretacji Teatru Małego z Mińska - za oprawę plastyczną (Zinowij Margolin), oraz wspaniałe przedstawienie polskie "Giani, Jan, Johąn" w reżyserii Krzysztofa Rau (Teatr 3´4 - Zusno, Białystok) - za błyskotliwy pomysł reżyserski i znakomitą grę wysoko profesjonalnych lalkarzy, operujących jedynie rękami. Gdybyśmy właśnie...odrobinę więcej tych nagród mieli. Aliści - mówi się trudno, prawidła Festiwalu są surowe, wytypowaliśmy naj-najlepszych, werdykt zapadł orzeczeniem większości głosów" (Z wypowiedzi członka jury, znanego litewskiego krytyka teatralnego Vaidasa Jauniškisa).

-To było optymalne rozwiązanie, nie mieliśmy innych możliwości. Już od początku Festiwalu ustaliliśmy po 3 nominacje za: najlepszą reżyserię, najlepszą rolę kobiecą i męską. Urzekł mnie, jak zresztą nas wszystkich spektakl pt. "Dworzec w mieście N" według utworów poetyckich Wisławy Szymborskiej w reżyserii Ramunė Kudzmanaitė i w wykonaniu Dalii Michelevičiūtė. Zaprosiłam ten spektakl do Szwecji na nasz Międzynarodowy Festiwal Monospektakli, którego jestem dyrektorem - mówi przewodnicząca jury komisji artystycznej kłajpedzkiego Festiwalu "RIBA" Ivonna Granath.

- A ja z całego serca porozdawałbym wszystkim tu mnóstwo najpiękniejszych nagród, niech się ludzie cieszą. Zachwyciło mnie tutaj kompletnie wszystko: znakomita organizacja, świetne zespoły, wspaniali ludzie. Ktoś - miał więcej oryginalnych pomysłów, ktoś mniej, nie jest to w końcu takie ważne. Ważne, żeśmy się wszyscy tu spotkali, zaprzyjaźnili, pokochali - cała brać aktorska z różnych krańców świata: Japonia, Słowenia, Niemcy, Stany Zjednoczone Ameryki, Białoruś, Mołdawia, Ukraina, Tunezja, Polska... - mówi znany aktor gruziński Elgudża Burduli.

Jeszcze jedna członkini jury komisji artystycznej Festiwalu - Antanina Michalcowa - sekretarz generalny Białoruskiego Centrum Narodowego MIT wyraża pozytywną opinię o spektaklach przedstawionych do wyróżnień: Chcielibyśmy również z Polską nawiązać bardziej trwałe kontakty w sferze wymiany teatralnej, uczestnictwa w Festiwalach, organizowanych w Mińsku z inicjatywy naszego Centrum. Taki litewski spektakl według utworów polskiej poetki Wisławy Szymborskiej, noblistki - byłby u nas także mile widziany. Dzielimy się doświadczeniem, współpracujemy z teatrem w Lublinie, niemniej, tę polsko-litewską mapę teatralną chcielibyśmy rozszerzyć, przybliżyć ją naszemu widzowi - mówi Antanina Michalcowa. (O sytuacji życia teatralnego na Białorusi udzieliła ona niżej podpisanej bardziej obszernego wywiadu - o czym w najbliższych numerach naszego dziennika).

"Dworzec w mieście N" (Wilno)

"Za zamkniętymi drzwiami" (Kłajpeda)

Wróćmy jednak do tematu nagród i osób wyróżnionych. Laureatami Festiwalu zostali:

RAMUNĖ KUDZMANAITĖ (Litewska TV)- za najlepszą reżyserię spektaklu pt. "Dworzec w mieście N" według utworów poetyckich Wisławy Szymborskiej; ROLANDAS ATKOČIŪNAS za spektakl pt. " Za zamkniętymi drzwiami" Jean-Paul Sartre´a (kłajpedzki Teatr Dramatyczny); NOA RAE - za reżyserię spektaklu "Panny Julii" według Augusta Strindberga (Teatr MANJANA -Sztokholm, Szwecja).

Za najlepszą rolę męską wyróżnieni zostali:

YUKIO WAGURI (Japonia) za fantastyczne wykonanie tańca (spektakl Butoh pt. "Kość ziemi"); BERT GRADIN - za wspaniałą rolę Jeana w spektaklu szwedzkim pt. "Panna Julia" według Augusta Strindberga; BRIAN HANSEN (Herning, Dania) - za niezwykle plastyczną rolę w spektaklu pt. "Historia tygrysa" według Dario Fo.

W kategorii najlepszych ról kobiecych zostały wyróżnione:

IRINA SOKOŁOWA - za rolę Pulcherji Iwanowny w spektaklu pt. "Dworzanie dawnych czasów" według Mikołaja Gogola w reżyserii Gieorgija Wasiljewa (Teatr Młodego Widza z St.-Petersburga, Rosja); DALIA MICHELEVIČIŪTĖ - za rolę w spektaklu "Dworzec w mieście N" w reżyserii Ramunė KUDZMANAITĖ (Litwa); REGINA ŠALTENYTĖ - za rolę Inesy w spektaklu pt. "Za zamkniętymi drzwiami" Jean-Paul Sartre´a (reż. Rolandas Atkočiūnas - kłajpedzki Teatr Dramatyczny).

Na dzisiaj - tyle z Festiwalu, do którego jeszcze powrócę. To znaczy - do poszczególnych spektakli i do spotkań z interesującymi ludźmi z różnych państw, spośród których wyróżnić szczególnie pragnęłabym: przedstawicieli Polski, Szwecji, Białorusi, Tunezji i in.

Alwida Antonina Bajor
Kłajpeda-Wilno

"Panna Julia" (Sztokholm)

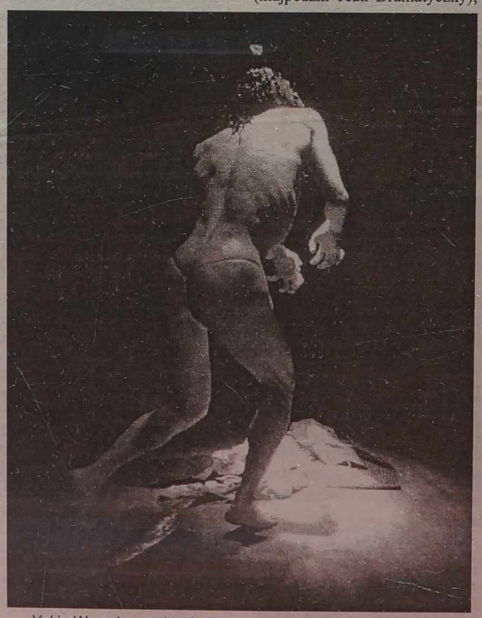

Yukio Waguri w spektaklu Butoh (Japonia) pt. "Kość ziemi"

Konwencja Wileńska liberalizuje przewozy koleją w kierunku jak największych udogodnień dla klienta

Śmiertelne zapasy

W Wilnie odbyło się V Zgromadzenie Międzypaństwowej Organizacji Międzynarodowego Transportu Kolejowego (OTIF), w którym wzięło udział 110 przedstawicieli 35 krajów. Jako efekt obrad zgromadzenia została podpisana Konwencja Wileńska.

Polskę reprezentowali Witold Chodakiewicz, podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej (rodowity wilnianin, który chętnie przyjeżdża do miasta swego dzieciństwa) oraz Adam Jankowski, specjalista Wydziału Międzynarodowej Komunikacji Kolejowej Departamentu Kolejnictwa tego ministerstwa.

Odwiedzili oni również redakcję "Kuriera Wileńskiego". Poprosiliśmy więc, aby przedstawili założenia Konwencji Wileńskiej oraz opowiedzieli o polsko-litewskiej współpracy w dziedzinie transportu kolejowego i samochodowego.

Ekologia ma swe prawa

- Założenia Konwencji Wileńskiej doprowadzają przepisy kolejowe do współczesnych wymagań gospodarki rynkowej - powiedział na wstępie Witold Chodakiewicz. - Liberalizują one przewozy koleją w kierunku jak największych udogodnień dla klienta. Bo na świecie jest taka sytuacja, że kraje Unii Europejskiej niesłychanie dużo ładują w koleje. Ale jak się patrzy na tabelę przewozów w ciągu 5 lat, to można przypuszczać, że w 2015 - 20 roku spadną one do zera. Dobrze, że rozwija się transport samochodowy, który przewozi od drzwi do drzwi. Ale jeżeli węgiel, rudę, kruszywo będziemy wozili w ten sposób, to do niczego dobrego nie doprowadzi. Ekologia ma swe prawa. Jest alarm i świat w różny sposób stara się przeciwstawić tej sytuacji. Jednym z takich działań jest przede wszystkim stworzenie jak najlepszych warunków dla kolei. W związku z tym wymyślono oddzielenie infrastruktury: torów, linii elektrycznych, energetyki kolejowej, linii telefonicznych od przewoźników - posiadaczy wagonów specjalistycznych, pociągów, którzy są jakby taksówkarzami, płacącymi za to, że przejadą płatną autostradą na szynach. Powstanie więc konkurencja - to, co w wolnej gospodarce być powinno, by stworzyć jak najlepsze warunki.

Rywalem- transport samochodowy

Konwencja określa, na jakich warunkach, na przykład, specjalistyczne wagony do wożenia ropy naftowej, przy tym zapewniające bezpieczeństwo, będą przyjęte do eksploatacji. Szuka się najlepszych warunków, które mają rywalizować w "śmiertelnych zapasach z transportem samochodowym". Śmiertelnych, bo zdaniem Witolda Chodakiewicza, tylko w dwóch krajach - Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych koleje funkcjonują dobrze. Osiąga się to przede wszystkim dzięki konkurencji i dobrej organizacji pracy.

Jak się układa polsko - litewska współpraca w dziedzinie kolejnictwa ?

Oba kraje znajdujące się w wpływach tej Konwencji, będą współpracowały w przewozach towarów i pasażerów. Jeden z najważniejszych elementów Konwencji polega na liberalizacji przewozów. Jeżeli dotychczas kolej "musiała przewozić, to teraz - może przewozić." A więc koniec z monopolem. Chociaż dla kolejarzy stworzy to trudniejszą sytuację, bo trzeba będzie walczyć o klienta. A szczególnie o przewóz kontenerów, które sprzyjają rozwojowi transportu kombinowanego i konkurencji z innymi rodzajami przewozów. Właśnie kontenery łączą kolej, żeglugę, lotnictwo. Kwestia ta, podobnie jak restrukturyzacja linii kolejowych, również została omówiona na zgromadzeniu i znalazła odzwierciedlenie w Konwencji.

Charakteryzując współpracę polsko - litewską, goście określili ją jako wyjątkowo pomyślną. Dotyczy ona przede wszystkim dwóch korytarzy transeuropejskich (nr 1 i nr 9) przebiegających przez oba kraje i głównie trasy Warszawa - Białystok -Sokółka - Trakiszki - Mariampol - Kowno. Do najbardziej pilnych prac w roku bieżącym należy zainstalowanie urządzenia na stacji Mockava do automatycznej zmiany rozstawu kół. Na zamówienie strony litewskiej polskie przedsiębiorstwo "Andrzej" do lipca br. ma wyprodukować takie urządzenie.

Trasa nadziei

Jak powiedział Witold Chodakiewicz, z tą linią kolejarze polscy i litewscy łączą duże nadzieje. W planach do 2015 roku przewiduje się doprowadzenie na tej trasie szybkości do 160 km na godzinę. Wsparcie finansowe zamierza się uzyskać z Programu ISPA (następca PHARE) na lata 2000 - 2006. W tym celu po stronie litewskiej planuje się budowę nowej linii kolejowej o szerokości torów 1435 mm od granicy w Trakiszkach przez Mariampol do Kowna. W Kownie ma powstać centrum rozdzielcze przystosowane do transportu kombinowanego.

Natomiast po stronie polskiej restrukturyzacji wymaga przede wszystkim odcinek Białystok - Sokółka.

Polscy i litewscy kolejarze wspólnie rozstrzygają też problemy bieżące, by stworzyć pasażerom jak najwygodniejsze warunki podróży. Ostatnio takim problemem, wymagającym decyzji służb nadrzędnych, jest zmiana godziny przybycia do Warszawy pociągu z Wilna. Podążający do Berlina pasażerowie wagonu sypialnego muszą w Warszawie czekać od godz. 17.00 do 23.00. Jeżeli bania wykażą, że tacy podróżni stanowią większość wśród przyjeżdżających tym pociągiem, to nastąpią zmiany rozkładu jazdy. Co prawda, jeszcze nie tak dawno, gdy z powodu braku miejsc, do wagonu co sprytniejsi pasażerowie dostawali się oknami, nie do pomyślenia byłaby taka zmiana. Ale teraz należy dbać o każdego podróżnego. Wszak transport drogowy zarówno przy przewożeniu pasażerów, jak i ładunków staje się coraz bardziej "groźnym rywalem".

Goście redakcji: (od prawej) Witold Chodakiewicz, podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej i Adam Jankowski, specjalista Wydziału Międzynarodowej Komunikacji Kolejowej Departamentu Kolejnictwa tegoż ministerstwa.
Fot. Marian Paluszkiewicz

Przewoźnicy litewscy są aktywniejsi

Wśród przewoźników drogowych również układa się dobra współpraca. Strona litewska wystąpiła o 15 tys. dodatkowych zezwoleń dla swych przewoźników poza kontyngentem. Bo jeszcze w 1998 roku wykorzystała (za pozwoleniem polskiej strony), część przewozów z roku bieżącego.

- Staramy się załatwiać postulaty litewskiej strony - powiedział Witold Chodakiewicz. - Wszak przez Polskę, dzięki usytuowaniu geograficznemu, jeździ się częściej niż przez Litwę. Toteż w roku ubiegłym przewoźnicy litewscy wykorzystali prawie 7 razy więcej zezwoleń niż polscy. Na rok bieżący natomiast Litwini otrzymali 95 tys. zezwoleń, Polacy - 38,4 tys.

Do szerszego stosowania przewozów samochodowych, bez wątpienia ma przyczynić się budowana trasa Via Baltica, przebiegająca korytarzem nr 1. Strona polska planuje zbudowanie do 2015 roku autostrady szybkościowej na odcinku Warszawa - Ostrów Mazowiecka. Prace będą finansowane ze środków krajowych, kredytów organizacji międzynarodowych, z programu PHARE i ISPA. Do programu ISPA na lata 2000 - 2001 przywiązano 30-kilometrowy odcinek drogi Radzymin - Wyszków. Jak stwierdził Witold Chodakiewicz, najpierw zostaną zrobione węzły komunikacyjne, zaawansowane są prace przy obwodnicy za Warszawą. W korytarzu nr 1 szczególnie ważna jest linia łącznościowa Elbląg - Gdańsk. Na odcinku Elbląg - Kaliningrad prowadzone są prace mające na celu polepszenie infrastruktury.

- Robimy to z pewnością nie tak szybko, jakbyśmy chcieli - powiedział rozmówca. - Wiąże się to z finansowaniem, pomimo że w roku ubiegłym Polska zainwestowała 1 mld 200 mln dolarów w odbudowę dróg. Strona litewska rzetelnie wywiązuje się ze swych zobowiązań. **Danuta Danowska**

"Wspólnota Polska" zamierza przeznaczyć 5 mln Lt na rozwój rolnictwa Wileńszczyzny

Wykorzystać efektywnie

"Wspólnota Polska" obiecuje przeznaczyć około 5 mln litów na rozwój rolnictwa Wileńszczyzny. Jak je wykorzystać, by przyniosły pożytek i trafiły do tych, komu są najbardziej potrzebne? Chciałby tego dowiedzieć się mer rejonu solecznickiego Józef Rybak. W tym celu zebrał najbardziej aktywnych rolników indywidualnych, kierowników spółek, pracowników solecznickiego biura doradztwa rolniczego. Udział wziął również kierownik rejonowego wydziału rolnego Stanisław Lebiedź.

Gdy mer poinformował o celu zebrania, rozpoczęła się wymiana zdań. Przy okazji każdy chciał opowiedzieć o swoich biedach, problemach. Szczególnie dużo zarzutów skierowano do rządu z powodu niskich cen skupu. I tylko wtedy, gdy zabrał głos S. Lebiedź, zebrani przeszli do dyskusji w sprawie pomocy "Wspólnoty Polskiej" rolnictwu. Prawie wszyscy podkreślali, że takie wsparcie jest bardzo potrzebne rolnikom rejonu, że należy je przeznaczyć wyłącznie aktywnym i perspektywicznym farmerom. W rejonie ogółem jest zarejestrowanych około tysiąca rolników. Nie oznacza to, zdaniem uczestników zebrania, że wszyscy mają otrzymać pomoc, ale informacja o niej powinna być dostępna wszystkim. Trzeba, żeby każdy rolnik mógł przedstawić swoje sugestie dotyczące pomocy. Zdaniem farmera Stanisława Szeszkowskiego, na konkretny przedstawiony przez rolnika biznesplan należy wydzielić z pomocy pewną część środków. Pozostałą część sumy rolnik powinien wyłożyć z własnych oszczędności. Przyczyni się to do oszczędniejszego ich wykorzystania.

S. Lebiedź uważa, że pomoc "Wspólnoty Polskiej" należy połączyć z pomocą naszego państwa. Przedstawiciel Izby Rolnej w rejonie Juozas Ališauskas zaproponował, aby okazać pomoc także przetwórcom, którzy stworzą miejsca pracy dla miejscowych mieszkańców. Zwłaszcza, jeżeli zechcą oni skooperować się z producentami surowca.

Na spotkaniu nie było przedstawicieli "Wspólnoty Polskiej", toteż jego uczestnicy wyrazili wyłącznie swoje, pozytywne zdanie, że taka pomoc może być bodźcem do rozwoju rolnictwa w rejonie.

* * *

Zamiast epilogu. Przypuszczam, że poruszona na zebraniu kwestia pomocy ożywiła nadzieje wielu rolników solecznickich. Chociaż stanowisko poszczególnych uczestników spotkania, że pomocy należy udzielać wyłącznie aktywnym czy perspektywicznym rolnikom, budzi spore zastrzeżenia. A może właśnie rolnik, który dotychczas nie otrzymał żadnej pomocy, z tego powodu nie może "stanąć na nogach"? Warto więc wziąć pod uwagę fakt, czy rolnik poprzednio otrzymywał jakąś pomoc, czy nie. Zresztą, to zebranie i ustalanie podziału środków, których jeszcze nie ma, w dużym stopniu przypomina mi przysłowiowe "dzielenie skóry na żywym niedźwiedziu".

Piotr Ryngiewicz

Czerwiec poświęcony Sercu Jezusowemu

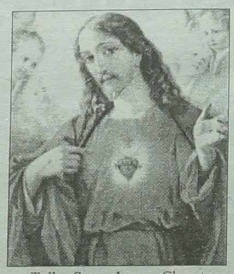

Jezus w czasie swego ziemskiego życia, swojej agonii i swojej męki poznał i umiłował wszystkich ludzi, każdego z osobna. Umiłował wszystkich ludzkim sercem. Z tego powodu Najświętsze Serce Jezusa, przebite za grzechy ludzkie i dla zbawienia ludzkości, jest uważane za znak i wyjątkowy symbol tej miłości, którą Boski Odkupiciel miłuje nieustannie Wiecznego Ojca i wszystkich ludzi bez wyjątku. Więc czcimy szczególnie Najświętsze Serce Jezusa w czerwcu. Przy krzyżach i kapliczkach, jakich niemało można spotkać na Wileńszczyźnie, gromadzą się mieszkańcy wsi i osiedli, by złożyć hołd Najświętszemu Sercu Jezusowemu, prosząc Je o potrzebne łaski, szukając pociechy. Tylko Serce Jezusa Chrystusa może ogarnąć miłością wszystkich ludzi. Chrystus wzywał do naśladowania swej łagodności i pokory, gdy mówił: "Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem" (Mt 11, 29).

Krzyż we wsi Pakiena, przy którym mieszkańcy zbierają się na nabożeństwa czerwcowe. *Fot. Jan Lewicki*

Z kalendarza liturgicznego

Dziś - wspomnienie św. Benona

Urodził się około 1010 roku w arystokratycznej rodzinie saskiej. Uczył się u bernardynów w Hildesheim, a następnie w szkole katedralnej.

Po studiach wstąpił do zakonu benedyktynów i został wyświęcony na kapłana. W zakonie cieszył się ogromnym autorytetem zarówno ze względu na uprawianą ascezę, jak i roztropność w działaniu. Wybrany został na opata. Cesarz Henryk IV zaprotegował go na stanowisko biskupa Miśni. Kiedy jednak Benon opowiedział się jako zwolennik reform, wprowadzanych przez papieża Grzegorza VII, a zmierzających do uwolnienia Kościoła spod wpływów władzy świeckiej, ściągnął na siebie zemstę cesarza. Dwukrotnie wyganiano go z diecezji. Pomimo doznanych prześladowań do końca życia wiernie służył sprawie Bożej. Legenda podaje, że kiedy wrócił z wygnania, to podano mu rybę, w której znalazł klucz do katedry, który cesarz wrzucił do Łaby.

Zmarł 16 czerwca około 1106 roku, przeżywszy ponad 90 lat. Kult jego trwał nieprzerwanie, a tradycje wspominają o wielu cudach, jakie się dokonały za jego przyczyną. Kanonizowany został dopiero przez papieża Hadriana VI w 1523 roku. Relikwie św. Benona spoczywają w Monachium. Uważany jest za patrona Miśni i Bawarii. **J.L.**

"Ważny jest każdy gest czci, każde przyklęknięcie przed Najświętszym Sakramentem, bo każde wyraża Waszą wiarę w Chrystusa i miłość do Chrystusa".

Jan Paweł II

I Komunia Święta w Rudnikach

Ubiegła niedziela dla dzieci z Rudnik, Białej Waki była niemałym przeżyciem. Przystąpiły do I Komunii Świętej, stając się przez to pełnoprawnymi członkami Kościoła Świętego.

W rudnickim kościele pw. Trójcy Przenajświętszej zgromadziły się dzieci, mające przystąpić do I Komunii św., ich rodzice, krewni, znajomi. Najpierw u progu kościoła ksiądz proboszcz Rimantas Maskaliūnas poświęcił dzieci wodą święconą i wprowadził je do kościoła. Potem rozpoczęła się uroczysta Msza św. Dzieci pierwszokomunijne czytały lekcje i modlitwę powszechną. Po Liturgii słowa, na którą złożyły się, oprócz lekcji Ewangelia i kazanie, nastąpiła Liturgia Eucharystyczna. Dzieci złożyły dary na ołtarzu w postaci chleba, kielicha mszalnego i kwiatów. Potem były dalsze części Liturgii Eucharystycznej: Prefacja, Przeistoczenie, Ofiarowanie Ciała i Krwi Pańskiej, Modlitwa Pańska, Modlitwa o pokój, Komunia Święta. Z rąk kapłana dzieci przyjęły Komunię Św. Po Mszy św. - Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa. I na zakończenie nabożeństwa ksiądz proboszcz uroczystego udzielił wiernym błogosławieństwa.

Zapewne ten dzień, w którym dzieci po raz pierwszy przyjęły Pana Jezusa, na długo utrwali się w pamięci i głęboko zapadnie w ich sercach. **J.L.**

Paweł Konowałow z rąk księdza proboszcza Rimantasa Maskaliūnasa po raz pierwszy przyjmuje Ciało Chrystusa. *Fot. Jan Lewicki*

ZIARNA WIARY

Magazyn katolicki nr 37

Pielgrzymka

Z Wilna do Górki Klasztornej

Pielgrzymi z Wilna w Wadowicach na tle bazyliki pw. Ofiarowania NMP, gdzie był ochrzczony Ojciec Święty. *Fot. L.L.*

Niedawno członkinie Stowarzyszenia Matki Boskiej Patronki Dobrej Śmierci pielgrzymowały po sanktuariach maryjnych w Polsce.

Głównym celem była Górka Klasztorna k/Łobżenicy - centrum formacyjne Apostolstwa Matki Boskiej Patronki Dobrej Śmierci. Najpierw autokarem dojechano do Częstochowy. Tam pielgrzymi uczestniczyli we Mszy św. na Jasnej Górze i byli obecni przy odsłonięciu Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Byli też w niedawno otwartej kaplicy Miłosierdzia Bożego i w Dolinie Miłosierdzia Bożego - sanktuarium księży pallotynów. Tam spotkali się z księdzem Edmundem Boniewiczem SAC, gorącym czcicielem kultu Miłosierdzia Bożego, który niejednokrotnie bywał w Wilnie i odprawiał Msze św. w kościele Ducha Św.

Po Częstochowie był Skoczów, gdzie pielgrzymów podejmowali niezwykle gościnnie miejscowi wierni. W Skoczowie modlili się w kaplicy, gdzie są przechowywane relikwie św. Jana Sarkandra, kanonizowanego przez Ojca Świętego w czasie jego krótkotrwałej pielgrzymki do Polski w 1995 r. Tu też uczestniczyli w uroczystościach odpustowych święta Zesłania Ducha Św. Msze św. celebrował ordynariusz bielsko-żywiecki biskup Tadeusz Rakoczy. Zwiedzili też miejsca związane ze świętym Janem Sarkandrem. Następnie udali się do Wadowic, miejsca urodzenia Ojca Świętego Jana Pawła II, modlili się w bazylice pw. Ofiarowania NMP, gdzie był ochrzczony papież. Potem grupa udała się do miejscowości Szczyrk-Górka, sanktuarium maryjnego. Tam modlili się w kościele Matki Boskiej Królowej Polski, zbudowanym w latach 1948-1953. Stamtąd - do Krakowa, gdzie m. in. zwiedzili Wawel. Z Krakowa - do Lichenia, w drodze zatrzymując się w Sadowie, będąc na Golgocie i w kościele, gdzie jest łaskami słynący obraz Matki Pięknej Miłości. A w Licheniu byli w kościele św. Doroty, gdzie znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej Bolesnej Królowej Polski oraz zwiedzili budującą się majestatyczną Bazylikę. Z Lichenia trasa pielgrzymki prowadziła do właściwego celu członkiń Stowarzyszenia Matki Boskiej Patronki Dobrej Śmierci - Górki Klasztornej k/Łobżenicy. Jest to jedno z najstarszych sanktuariów maryjnych w Polsce. W roku 1079 w pięknym dębowym gaju, leżącym na skraju Puszczy Nadnoteckiej, w pobliżu Łobżenicy, na jednym z dębów objawiła się Matka Boża z Dzieciątkiem Jezus. Ujrzał ją pasterz, który przy źródełku poił swoje bydło. Od tej pory woda w tym źródełku nabrała cudownych właściwości. W latach 1636-1847 opiekunami sanktuarium byli ojcowie bernardyni.

Od 1923 r. aż do dziś opiekę sprawują misjonarze Świętej Rodziny. W 1954 r. prof. J. Hoppen namalował nowy (poprzedni spłonął w pożarze) obraz Matki Bożej Góreckiej, który 6 czerwca 1965 r. został koronowany przez kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Wileńscy pielgrzymi modlili się u stóp MB Góreckiej prosząc o potrzebne łaski. Wzięli też wody, mającej cudowne właściwości. Z Górki Klasztornej udali się do Torunia, do siedziby Radia Maryja. Tam modlili się, odmawiając koronkę do Miłosierdzia Bożego, transmitowaną bezpośrednio na antenę. Było też spotkanie z dyrektorem Radia Maryja ojcem Tadeuszem Rydzykiem i pracownikiem radia ojcem Piotrem…

Wracali do swych domów umocnieni w wierze, pokrzepieni na duchu, ubogaceni wewnętrznie.

Słowa podziękowania należą się p. Weronice Pelakowskiej, organizatorce pielgrzymki oraz tym wszystkim rodakom, w tej liczbie i księżom w Polsce, którzy gościli pielgrzymów, opiekowali się i pełnili rolę przewodników, a szczególnie p. Lidii Wojdzik i jej synowi Łukaszowi za opiekę w Skoczowie. **Inf. wł.**

Przygotował **Jan Lewicki**

Polska

Skutki burzy

Wstrzymane metro i ruch tramwajowy na większości linii, zalane piwnice oraz przejścia i przejazdy podziemne, dziura w ul.Karowej do której wpadł samochód, to skutki burzy, która przeszła w poniedziałek nad Warszawą.

-Nie jesteśmy w stanie opanować skutków ulewy. Warszawa tonie. Zalane są piwnice banków, szpitali, budynków i teatrów. Wszystkie przejazdy i przejścia podziemne - powiedział w poniedziałek wieczór „Expressowi Wieczornemu" dyżurny techniczny miasta. Straż pożarna do godz.22.30 wyjeżdżała ponad 200 razy. Kilka minut po 20 woda zaczęła wlewać się strumieniami po schodach na stację metra Warszawa Centrum. - Musieliśmy wstrzymać ruch, ponieważ zamokły zwrotnice i pociągi nie mogły zawracać - oświadczyła dziennikowi Teresa Kuźmińska, rzecznik prasowy Metra.

W swoje ręce

Zagospodarowanie parku, pomoc ludziom niepełnosprawnym i bezpieczeństwo uczniów w szkole - to niektóre z lokalnych problemów, którymi zajęła się młodzież w ramach projektu „Młodzieżowe Działania Obywatelskie".

Swoje projekty przedstawiła we wtorek w Sejmie młodzież z 25 szkół podstawowych i ponadpodstawowych. „Chcemy by młodzież sama brała udział w tworzeniu polityki społecznej. Powinna czynnie brać udział w działaniach lokalnych" - powiedział dyrektor Centrum Edukacji Obywatelskiej Jacek Strzemieczny.

Z myślą o XXI wieku

Specjaliści z nauk rolniczych muszą myśleć z wyprzedzeniem o nowych odmianach roślin, które byłyby przystosowane do postępujących zmian klimatu - wskazywano na wtorkowym posiedzeniu Prezydium PAN.

Zmiany klimatyczne, będące następstwem efektu cieplarnianego, stawiają nowe zadania przed naukami rolniczymi. Według prof. Franciszka Duberta z Zakładu Fizjologii Roślin PAN, w XXI wieku potrzebne będą nowe odmiany roślin przystosowane do cieplejszego i bardziej suchego klimatu, większej koncentracji w powietrzu dwutlenku węgla, a także do - pojawiających się wraz ze zmianami klimatu - nowych chorób i szkodników.

Wystawa

Około trzystu tytułów wydawnictwa Oxford University Press oglądać można od wtorku w księgarni naukowej Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych Polskiej Akademii Nauk w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Na wystawie znalazły się anglojęzyczne słowniki ogólne i tematyczne oraz publikacje z dziedzin nauk ścisłych (fizyka, chemia, matematyka, medycyna, biologia i in.) i humanistycznych (m.in. psychologia, filozofia, prawo, politologia)

Serbowie wycofują się według planu, powracają uchodźcy

Zaczął się kontr-exodus

Albańscy uchodźcy zaczęli we wtorek powracać żywiołowo z Albanii i Macedonii do Kosowa. Oddziały serbskie wycofują się zgodnie z planem, o północy mają zakończyć pierwszy etap ewakuacji.

„Zaczął się kontr-exodus" - oświadczył rzecznik OBWE Andrea Angeli. Dwa tysiące Albańczyków zaczęło przekraczać granicę na przejściu Morina na północy Albanii. Setki uchodźców ustawiły się w kilkusetmetrowej kolejce na przejściu w Blace w Macedonii, skąd przedostało się już do Kosowa 1,5 tys. ludzi. Albańczycy ignorują apele NATO, by poczekać, gdy siły pokojowe (KFOR) ogłoszą, że do Kosowa można wracać bezpiecznie. Siły serbskie wycofują się zgodnie z planem i powinny dotrzymać terminu opuszczenia pierwszej strefy (południowej) do północy z wtorku na środę - oceniło NATO. Mimo trudności z transportem, braków paliwa i korków na zatłoczonych drogach Kosowo opuściła już jedna trzecia oddziałów serbskich, które w zeszłym tygodniu liczyły ok. 40 tys. ludzi. Sprawnie przebiega rozmieszczanie sił KFOR. W Kosowie jest już blisko 15 tys. żołnierzy NATO, czyli prawie jedna trzecia przewidzianej liczby, jest już też taktyczna kwatera główna KFOR. W sąsiedniej Macedonii czeka kolejnych 10 tys. żołnierzy.

Rosyjscy komandosi, którzy stacjonują w Prisztinie, stolicy Kosowa, mają prawo użyć broni, gdyby zostali zaatakowani - poinformował we wtorek rzecznik rosyjskiego Sztabu Generalnego. Cytowany przez agencję Interfax rzecznik dodał, że wprawdzie żołnierze przybyli do Kosowa z sił pokojowych w Bośni, mają jednak prawo sięgnąć po broń w celu obrony: przybywając do Kosowa, nie otrzymali rozkazu, który by to wykluczał. Fot. EPA-ELTA

Incydentów uniknąć nie sposób

Siły pokojowe próbują opanować chaos, jaki zapanował w Kosowie. Wkraczające wojska NATO, wycofujące się oddziały serbskie, powracający z uchodźstwa Albańczycy i uciekający w obawie przed ich zemstą serbscy cywile - wszystko to sprawia, że nie sposób uniknąć incydentów. Na granicy z Albanią dwóch uchodźców zginęło na minie. Brytyjczycy z KFOR zatrzymali w Prisztinie pięciu ludzi, prawdopodobnie z WAK, którzy otworzyli do nich ogień. Niemcy z KFOR rozbroili w Prizrenie grupę bojowników WAK, usiłujących wziąć w szpitalu do niewoli rannych żołnierzy serbskich. Wyzwoleńcza Armia Kosowa (WAK) wykorzystuje ewakuację Jugosłowian do umacniania swoich pozycji. Albańscy partyzanci zajęli przejście graniczne Morina i zorganizowali swe biura w Prisztinie i Prizrenie.

WAK nie jest grupą...

WAK niemal w całości kontroluje Prizren i organizuje tam defilady zwycięstwa. Dowództwo WAK w Prisztinie nie zgodziło się na złożenie broni. Belgradzka agencja Beta podała, że od poniedziałku ludzie WAK zabili siedmiu Serbów, w tym czterech w Prisztinie. Przywódca WAK Hashim Thaci oświadczył, że jego ugrupowania nie dotyczy fragment porozumienia pokojowego mówiący o demilitaryzacji wszystkich grup w Kosowie. „WAK nie jest grupą, tylko armią. Zostanie rozbudowana, stając się armią, która będzie bronić Kosowa" - zapowiedział. Wkraczający żołnierze NATO odkrywają miejsca masowych zbrodni w Kosowie. Niemcy znaleźli we wtorek zwęglone ciała 20 osób w jednym z domów w miejscowości Velika Krusza. Albańczyk, który przyprowadził na miejsce żołnierzy KFOR, twierdzi, że w domu tym spalono w marcu żywcem ponad 50 mężczyzn.

Z Pskowa do Kosowa

Rosną nadzieje na osiągnięcie przez Zachód kompromisu z Moskwą w sprawie roli Rosjan w siłach pokojowych. W ciągu dwóch dni ma dojść w Helsinkach do spotkania ministrów obrony i spraw zagranicznych Rosji i Stanów Zjednoczonych. Premier Siergiej Stiepaszyn ogłosił, że do końca tego tygodnia zostaną rozwiązane wszelkie kontrowersje, dotyczące wojsk rosyjskich w KFOR. Moskwa nie zgadza się, żeby jej żołnierze w KFOR służyli pod dowództwem NATO. Poza tym Rosjanie chcą mieć własny sektor w Kosowie. Zachód argumentuje, że KFOR wymaga jednolitego dowództwa, a tworzenie sektorów grozi podziałem Kosowa. Rozmowy z Moskwą komplikuje impas wokół lotniska Slatina pod Prisztiną, gdzie niespodziewanie w sobotę zainstalowało się bez uzgodnienia z NATO prawie 300 rosyjskich komandosów, stacjonujących przedtem w Bośni. Rosjanie, nadal kontrolujący część lotniska, we wtorek zwrócili się do rozlokowanych po sąsiedzku Brytyjczyków o dostarczanie wody. Zaopatrzenie dla swych komandosów wiezie rosyjska kolumna wojskowa, która zmierza do Kosowa z Bośni. Według rosyjskiej agencji RIA, Moskwa ma zamiar wysłać wkrótce do Kosowa dodatkowe 5-7 tys. komandosów z doborowej dywizji spod Pskowa. Pierwsze oddziały mają wyruszyć w drogę w ciągu 3-4 dni - twierdzi RIA, powołując się na serbskie źródła. Rosyjski kontyngent zostanie przerzucony samolotami. **(PAP)**

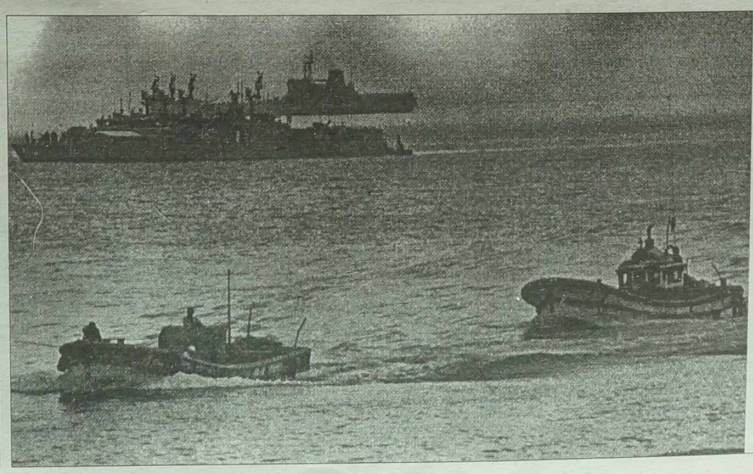

Do groźnego incydentu doszło we wtorek rano na Morzu Żółtym. Ostrzelały się tam okręty wojenne obu Korei. Jak poinformowały południowokoreańskie ministerstwo obrony i sztab generalny armii tego kraju, trzy okręty wojenne Północnej Korei zaatakowały jednostki wojenne południowego sąsiada. Te ostatnie odpowiedziały na atak ogniem, trafiając i zatapiając jeden z północnokoreańskich okrętów. Incydent wydarzył się na spornych między oboma krajami wodach Morza Żółtego, na kilka minut przed rozpoczęciem negocjacji między Phenianem a Seulem. Spór dotyczy bogatych w ryby wód między Północną Koreą a pięcioma wyspami należącymi do Korei Południowej. Konflikt graniczny wybuchł przed tygodniem. Fot. EPA-ELTA

Nie spełnione marzenie

(Dokończenie ze str. 1)

Według szacunków krakowskiej policji, we Mszy św. na Błoniach mogło uczestniczyć około dwóch milionów pielgrzymów. „O godz. 8.30 na Błoniach było już półtora miliona wiernych, ale ulicami miasta szło jeszcze sporo ludzi. Spodziewamy się, że na Błoniach mogło być do dwóch milionów ludzi" - powiedziała PAP Jolanta Maciejewska, rzeczniczka krakowskiej policji.

Część z nich opuściła Błonie na wiadomość, że nie będzie Jana Pawła II. Sznur zniechęconych wiernych wypełnił krakowskie Planty. Większość jednak została. Jedna z uczestniczek powiedziała, że chce pomodlić się za papieża, by mógł kontynuować pielgrzymkę po Polsce. Pielgrzymi mokli, zasłaniali się parasolami i modlili za papieża.

Wicedyrektor Biura Prasowego Watykanu, ks. Ciro Benedettini powiedział, że nie przypomina sobie, by w czasie dotychczasowych papieskich pielgrzymek zagranicznych doszło do odwołania Mszy z powodu choroby papieża.

W czasie swojego ponad 20-letniego pontyfikatu Jan Paweł II przeżył jeden zamach i przeszedł kilka operacji.

13 maja 1981 r. na Placu św. Piotra w Rzymie Jan Paweł II został ciężko ranny w zamachu na Jego życie. Ugodziły Go trzy kule wystrzelone przez tureckiego zamachowca Alego Agcę, które trafiły w brzuch i rękę.

W 1992 r. Ojciec Święty przeszedł w klinice Gemelli operację guza wielkości „dużej pomarańczy". Rzecznik Watykanu Joaquin Navarro-Valls zapewniał, że guz ten „na 100 procent" był niezłośliwy.

11 listopada 1993 r. papież poślizgnął się na stopniach sali audiencyjnej. Zwichnął sobie wtedy prawy bark i uszkodził panewkę stawu.

28 kwietnia 1994 r. Ojciec Święty upadł w łazience i złamał szyjkę prawej kości udowej. Przeszedł wówczas operację złożenia złamanej szyjki.

W dzień Bożego Narodzenia 1995 r., po źle przespanej nocy z powodu złego samopoczucia papież odwołał Mszę św. w Watykanie.

W październiku 1996 r., usunięto mu wyrostek robaczkowy, który - jak się okazało - był przyczyną niedyspozycji żołądkowych, trapiących Go od Bożego Narodzenia 1995 r.

Papież nie pierwszy raz choruje na grypę. Kilkakrotnie trapiła go w Watykanie i zmuszała do zmiany planów.

W roku 1997 dwukrotnie odwoływano audiencje na skutek przeziębienia lub grypy. 5 lutego papież musiał odwołać audiencję ogólną, a 11 listopada zrezygnował z przewodniczenia Mszy św. w intencji zmarłych kardynałów i biskupów.

Ojciec Święty przeszedł poważne przeziębienie w grudniu ubiegłego roku. 18 grudnia 1998 podano do wiadomości, że zawiesił wszystkie audiencje, co wywołało obawy o przebieg uroczystości Bożego Narodzenia. W Wigilię papież powrócił jednak do zdrowia i jak zawsze przewodniczył wszystkim świątecznym uroczystościom.

79-letni Jan Paweł II chorował również na grypę w lutym tego roku. Na cztery dni zawieszono wówczas wszystkie audiencje prywatne oraz odwołano audiencję ogólną.

Słowa otuchy i solidarności

Z całego serca składam najlepsze życzenia powrotu do zdrowia Ojcu Świętemu - powiedział przebywający we wtorek w Bratysławie prezydent Aleksander Kwaśniewski. Prezydent jest informowany „na bieżąco" o stanie zdrowia papieża. „Życzymy Mu z całego serca, aby wydobrzał i aby mógł szczęśliwie zakończyć wizytę w Polsce oraz, aby zdrowy mógł podjąć swoje obowiązki w Watykanie" - powiedział prezydent.

Premier Jerzy Buzek przesłał we wtorek depeszę do przebywającego w Krakowie Ojca Świętego. Zapewnił, że w rodzinnych Gliwicach będzie modlił się za zdrowie papieża. "Oddając stan ducha, wszystkich rodaków proszę przyjąć słowa otuchy i solidarności w trudnych chwilach" - czytamy w liście premiera do Ojca Świętego.

„Bóg jest miłością"

Cały lud Śląska jest bliski memu sercu - zapewniał zgromadzonych we wtorek w Gliwicach papież. Jan Paweł II z powodu choroby nie przybył jednak na Śląsk, tekst Jego wystąpienia odczytał nuncjusz papieski abp Józef Kowalczyk. Słowa te wierni zgromadzeni w Gliwicach nagrodzili gromkimi brawami.

Ojciec Święty raz jeszcze powrócił w swoim wystąpieniu do hasła pielgrzymki do Polski - „Bóg jest miłością". „Bóg jest rzeczywistością, która wymyka się naszej zdolności wyczerpującego zrozumienia. Dlatego, że jest Bogiem, nie zdołamy Jego nieskończoności objąć naszym rozumem, ani zamknąć w ciasnych ludzkich wymiarach" - napisał papież.

I dalej - arcybiskup Kowalczyk czytał: „to On nas ocenia, rządzi nami, prowadzi nas i rozumie, choćbyśmy nie byli tego świadomi". „Prawda o Bogu, który jest miłością, stanowi jakby syntezę i równocześnie szczyt wszystkiego, co Bóg nam objawił o sobie, co nam powiedział przez Proroków i przez Chrystusa o tym, kim jest" - napisał Ojciec Święty. Papież zaznaczył zarazem, że „samo centrum Ewangelii" stanowią słowa wypowiedziane przez Pana Jezusa: „Ojciec was miłuje".

Biskup Kazimierz Nycz - przewodniczący komitetu organizacyjnego pielgrzymki papieża w Krakowie - powiedział PAP, że Ojciec Święty osobiście weźmie udział w wszystkich punktach dzisiejszego programu.

Opr. **Z.Żdanowicz**

Podano skład męskiej reprezentacji koszykarskiej Litwy na mistrzostwa Europy

Do Francji z Sabonisem

Wczoraj ogłoszono ostateczny skład męskiej reprezentacji Litwy - 12 koszykarzy, która weźmie udział w mistrzostwach koszykarskich Europy w dniach 21 czerwca - 3 lipca we Francji.

W drużynie będą trzej środkowi napastnicy: Arvydas Sabonis, Eurelijus Żukauskas i Gintaras Einikis.

Najwięcej w reprezentacji Litwy jest napastników - sześciu: Tomas Masiulis, Virginijus Praškevičius, Artūras Karnišovas, Saulius Štombergas, Mindaugas Żukauskas oraz Dainius Adomaitis.

Pozostali trzej - to obrońcy: Darius Maskoliūnas, Šarūnas Jasikevičius i Kęstutis Marčiulionis.

Ostatnie mecze kontrolne przed mistrzostwami Europy Litwini rozegrają dziś w Kownie z zespołem Ukrainy oraz jutro - z drużyną Jugosławii.

"Żalgiris" na czele

„Basket Hebdo", czasopismo francuskie poświęcone koszykówce, po obliczeniu zwycięstw i porażek europejskich klubów koszykarskich w przeszłym sezonie, przyznało pierwsze miejsce kowieńskiemu „Żalgirisu".

Kowieńczycy w ubiegłym sezonie ponieśli tylko 4 porażki, mając 45 zwycięstw. Ogółem „Żalgiris" zebrał 102,4 pkt.

Na miejscu drugim uplasowała się grecka drużyna „Olympiakos". Na trzecim znalazła się również przedstawicielka Grecji – „Panathinaikos" (Ateny).

Do setki najlepszych trafiły jeszcze 3 litewskie drużyny. Wileński „Lietuvos rytas" zakwalifikował się na miejscu 60 – 85,9 pkt., „Alita" z Olity jest na pozycji 95 (82,2 pkt), „Šiauliai" z Szawel – na 96 (81,7 pkt.).

10 najlepszych klubów Europy
(miejsce, drużyna, zwycięstwa, przegrane, punkty)

1.	"Żalgiris" (Litwa)	45	4	102,4
2.	"Olympiakos" (Grecja)	42	16	100,3
3.	"Panathinaikos" (Grecja)	44	9	99,6
4.	"Kinder" (Włochy)	38	17	99,1
5.	"Teamsystem" (Włochy)	39	16	98,4
6.	"Roosters" (Włochy)	36	19	98,3
7.	"Benetton" (Włochy)	42	13	97,7
8.	"Barcelona" (Hiszpania)	48	11	97,6
9.	"Elan Bearnais" (Francja)	44	11	97,5
10.	"Efes Pilsen" (Turcja)	39	15	95,8

„Krepšinis" również podsumował wyniki ubiegłego sezonu

W kategorii drużyn, które w tym roku odniosły najistotniejsze zwycięstwo, pierwsze miejsce, naturalnie, przyznano kowieńskiemu „Żalgirisowi". „Żalgiris" wygrał Euroligę, nie doznał też żadnej porażki w mistrzostwach Litwy i NEBL.

Pierwsze miejsce wśród pechowców przyznano zespołowi „Kinder" Bolonia. Zwycięzca Euroligi' 98 i finalista Euroligi'99 w następnym sezonie będzie walczył tylko o puchar R. Saporty. W lidze włoskiej zajął tylko czwarte miejsce.

Wśród zawodników, którzy wyróżnili się najbardziej, na pierwszym miejscu jest Tyus Edney. Cztery lata temu Edney pomyślnie zadebiutował w NBA, lecz później jego sprawy szły coraz gorzej. Ale po roku „gwiazda" Edney'a zabłysła ponownie, tym razem w Europie. W tym sezonie został on wybrany na najlepszego pozaeuropejskiego zawodnika, grającego na Starym Kontynencie.

Największe rozczarowanie w tym sezonie sprawił Bane Prelević (AEK Ateny). Miał on pomóc drużynie z Aten w powrocie do elity europejskiej. Jednakże AEK zakończył sezon dopiero na 5 miejscu w mistrzostwach Grecji. B. Prelević w lutym został zawieszony do końca sezonu.

T. Edney nie wróci!

T. Edney, według informacji włoskiej prasy, podpisał dwuletni kontrakt z wicemistrzem Italii – klubem „Benetton".

Jak powiedział Edney, „Benetton" zaproponował mu za następny sezon 550 tys. dolarów.

To będzie już drugi gracz „Żalgirisu", który zamienił Litwę na Apeniny. Jak wiadomo, następny sezon w „serii A-1" rozpocznie również Dainius Adomaitis.

Jednocześnie „Kinder" Bolonia interesuje się też S. Štombergasem.

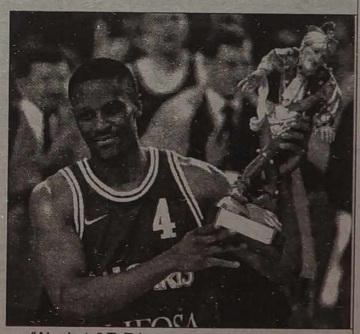

"Akrobata" T. Edney z nagrodą dla najlepszego gracza finałowej czwórki. Fot.„Sporto veidas"

Zostały tylko dwie siostry

W międzynarodowym wyścigu kolarskim w USA nadal kontynuują walkę tylko dwie Litwinki - siostry Jolanta i Rasa Polikevičiūtė.

W poniedziałek, na siódmym etapie, Rasa była - 10, a Jolanta - 21, wśród 115 zawodniczek.

W klasyfikacji ogólnej Jolanta zajmuje miejsce czwarte, a jej siostra jest ósma.

Eks-mistrzynie świata Diana Žiliūtė oraz Edita Pučinskaitė wypadły z wyścigu.

Siódmy etap wygrała Niemka Ina Toitenberg.

W klasyfikacji ogólnej na prowadzeniu nadal jest Jeanni Longo-Sipreli (Francja).

Sprintem

● Mateusz Kusznierewicz (YKP Warszawa) został laureatem Nagrody Ministra Spraw Zagranicznych za 1998 rok dla najpopularniejszego w świecie polskiego sportowca.

● Polska zagra z Niemcami w rundzie play off eliminacji mistrzostw Europy 2000 piłkarzy ręcznych. Losowanie drugiej fazy eliminacji odbyło się w poniedziałek w Kairze, podczas odbywających się tam mistrzostw świata.

● Siedemnaście medali (5 złotych, 4 srebrne i 8 brązowych) zdobyli młodzi polscy karatecy w turnieju o Puchar Świata dzieci i kadetów, który z udziałem 700. zawodników oraz zawodniczek z 32 krajów odbył się w szwedzkiej miejscowości Eslov.

● Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOl) odłożył we wtorek decyzję o włączeniu do programu ZIO-2002 r., siedmiu nowych konkurencji. Rozszerzenie programu olimpiady w Salt Lake City zaproponowali amerykańscy organizatorzy igrzysk.

Komitet Wykonawczy MKOl, wyraził w zasadzie aprobatę dla dodania do zawodów olimpijskich nowych konkurencji: bobslejów kobiet i skeletonów kobiet i mężczyzn, oraz sprintów w biegach narciarskich (kobiet i mężczyzn) i biegów na 1500 kobiet i mężczyzn w short-tracku.

Na podstawie inf. **PAP, ELTA i wł.**
przygotował
Jarosław Dacewicz

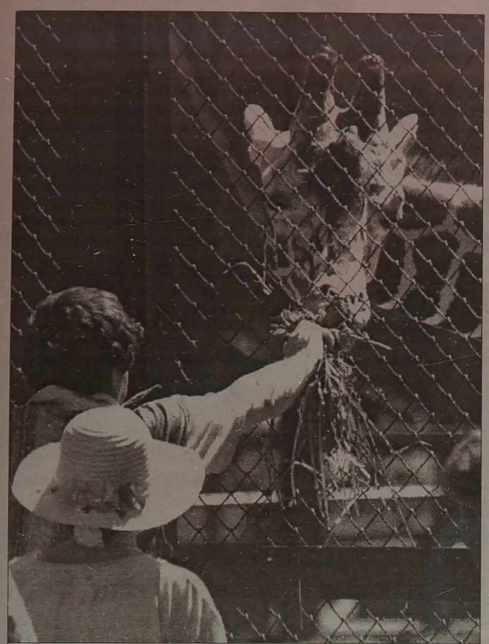

Upały dają się we znaki nie tylko ludziom, ale i zwierzętom. Miłośnicy tych ostatnich, współczuli żyrafie w moskiewskim ZOO, którą dokarmiali soczystą trawą oraz polili świeżą wodą. Fot. **EPA-ELTA**

Ptaki jak u Hitchcocka

Okazuje się, że ptaki są groźne dla człowieka nie tylko w słynnym filmie Alfreda Hitchcocka.

W niemieckim mieście Uslar (Dolna Saksonia), nie wiedzieć czemu, myszołowy zaatakowały młodego rowerzystę. Na szczęście skończyło się jedynie na lekkich zadrapaniach i dużym strachu. Poważniejsze skutki miał atak rozwścieczonej wrony w zachodniorosyjskim mieście Kostroma. Tam w ostatni weekend ciężko ranna została kobieta. Całe zdarzenie miało miejsce przed... posterunkiem policji. Z wroniego gniazda na dachu budynku wypadło pisklę. W tym samym czasie przed posterunkiem - na swoje nieszczęście - pojawiła się kobieta, którą wronia mama natychmiast zaatakowała, sądząc prawdopodobnie, że zagraża jej potomstwu.

Z jednostki wojskowej znikło ponad sto pistoletów

Utajnić nie udało się

Z jednostki wojskowej w mieście Žatec w północnych Czechach skradziono 115 pistoletów kal. 9 mm, pewną liczbę pistoletów i karabinów maszynowych oraz amunicję.

Sprawcy nie są znani - podała w poniedziałek czeska telewizja Nova. Broni tej brakuje w inwentarzu jednostki. Według telewizji, minister obrony Vladimir Vetchy polecił utajnić aferę. Kradzież broni wyszła na jaw przypadkowo. W ubiegłym tygodniu niedaleko gmachu sądu w Pilznie policja aresztowała dwóch uzbrojonych Jugosłowian. U jednego z nich znaleziono pistolet, którego brakowało właśnie w jednostce w Žatcu. Do tego momentu wojskowi inspektorzy podejrzewali, że manko w magazynie broni powstało wskutek błędów kancelaryjnych. Jednostkę, w której doszło do kradzieży, przeniesiono do Žatca dwa lata temu z północnoczeskiego miasta Louny. Nie wyklucza się, że broń skradziono w trakcie tej przeprowadzki.

Stracił pracę

Nikola X. stracił pracę, gdy na Belgrad przestały spadać bomby NATO. Przez 11 tygodni uruchamiał syreny alarmowe.

Zwykle o konieczności włączenia syren informowano go przez telefon. Dyżurujący przy aparaturze alarmowej byli jednak zobowiązani do oglądania telewizji. Gdyby na ekranie pojawił się specjalny znak, mieli włączać syreny niezależnie od tego, czy otrzymali rozkaz przez telefon, czy nie. „Cały czas trzeba więc było czuwać. Sześć godzin pracy, dwanaście odpoczynku i znów sześć pracy" - opowiada Nikola. Syreny alarmowe po raz pierwszy zawyły w Belgradzie 24 marca. Na początku wywoływały panikę - mieszkańcy Belgradu na ich dźwięk zbiegali do schronów. Po kilku dniach codziennych alarmów, syreny spowszedniały i stały się fragmentem życia stolicy Jugosławii. Według oficjalnych raportów włączano je 146 razy, a łączny czas trwania alarmów wyniósł pięć godzin. Były operator syren alarmowych twierdzi, że nie bał się podczas nalotów. „Myślę jednak, że gdybym wiedział to co wiem dziś, bałbym się" - dodaje.

Producenci rowerów w Niemczech zaprezentowali nowe modele rowerów z daszkiem. Mają one chronić rowerzystów zarówno od słońca, jak i deszczu. Fot. **EPA-ELTA**

ŚRODA 16 CZERWCA

LRT

6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. "Teletubbies". 8.00 - S. "Rodzina Fallerów". 8.30 - Milioner. 16.00 - Popołudnie z A. Czekuolisem. 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.40 - Program białoruski. 17.00 - S. "Druga "B". 17.30 - S. "Rodzina Fallerów". 18.00 - Ochrona kraju. 18.30 - Dziennik wieczorny. 18.45 - Telekatalog. 18.50 - Biznes dnia. 19.00 - Bilans. 19.25 - Dziennik bałtycki. 19.55 - Loteria. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Program psych. 21.45 - Wizje i rzeczywistość. 22.30 - Terytorium. 23.00 - Dziennik wieczorny.

LNK

6.00 - Teleshop. 6.15 - Poranne koło. 8.05 - Program inform. 8.15 - S. "Niewinne kłamstwo". 9.00 - S. "Słoneczne wybrzeże". 9.40 - S. "Bez domu jest źle". 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. "Prawdziwa miłość Heleny". 11.25 - Jeszcze nie wieczór. 12.15 - Z Hollywoodu. 12.45 - Cztery koła. 13.10 - Nasze zwierzęta. 13.35 - S. "Jeane moich marzeń". 14.00 - S. "Niewinne kłamstwo". 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. "Marisol". 15.25 - Dramat krym. 16.15 - S. "Żar młodości". 17.00 - S. "Bez domu jest źle". 17.25 - S. "Słoneczne wybrzeże". 18.10 - S. "Prawdziwa miłość Heleny". 18.55 - Telegra. 19.00 - S. "Marisol". 19.30 - "19:30". 19.50 - Program inform. 20.00 - S. "Istotna zmiana". 21.00 - S. "Adres grzechu - wyższe sfery". 22.00 - S. "Najokrutniejsze morderstwo". 22.30 - "22:30". 22.45 - S. "Ned i Stacey". 23.10 - Dramat krym. 23.55 - Bogowie i demony.

BTV

6.15 - S. "Dziennik Danieli". 7.00 - S. "Kamila i Nano". 7.45 - S. "Moja jedyna". 8.30 - S. "Kobieta pachnąca kawą". 9.20 - Telegra. 10.50 - Na jednym końcu haczyk. 11.10 - Walka słów. 12.00 - Pod innym kątem. 12.30 - Program dla dzieci. 13.00 - Film anim. 13.30 - Telegra. 14.00 - Walka bez zasad. 15.00 - Muzyka rozrywkowa. 15.55 - Uwaga! Lato. 16.15 - S. "Dziennik Danieli". 17.10 - S. "Kamila i Nano". 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. "Moja jedyna". 18.55 - Pieśń dnia. 19.05 - S. "Kobieta pachnąca kawą". 20.00 - Wiadomości. 20.25 - Loteria. 21.20 - Uwaga! Lato. 21.35 - Brzeg. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Film fab. "Śmierć na ekranie". 0.55 - 6.15 - DW.

3

6.35 - S. "Marzyciele z Kalifornii". 6.55 - Film anim. 7.20 - Teleshop. 7.35 - S. "Potajemne sentymenty". 8.00 - S. "Angela". 8.45 - S. "Santa Barbara". 9.35 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - Teleshop. 10.25 - Zgadnij cenę. 10.50 - Z obu stron muru. 11.20 - Sektor X. 11.50 - Za rogiem. 12.10 - S. "Piękność". 13.00 - Film krym. 13.45 - Kanał muz. 14.15 - S. "Pełna chata". 14.45 - S. "Marzyciele z Kalifornii". 15.10 - Film anim. 15.30 - S. "Santa Barbara". 16.20 - S. "Piękność". 17.10 - S. "Potajemne sentymenty". 17.35 - S. "Uroczy i dzielni". 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. "Angela". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Koszykówka. 21.00 - S. "Nadzieja Chicago". 21.50 - Wiadomości. 22.00 - S. "Nowojorska policja". 22.45 - Sto pytań Superkinga. 22.50 - Film fab. "Mgławica Andromedy". 0.30 - Playboy. 1.00 - S. "Nowojorscy gliniarze". 1.50 - 6.00 - Eliminacje NBA.

TV

12.30 - Stolica. 12.50 - Towary i usługi. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Znak jakości. 13.20 - Zwycięzca najszybszy. 14.50 - Towary i usługi. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - W świecie ludzi. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.35 - S. "Grace w opałach". 17.00 - Film dok. o przyrodzie. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy... 18.30 - "Ja sama". 19.30 - Z Moskwy. **20.00 - Znad Wilii TV.** 20.30 - W świecie ludzi. 20.55 - Patrol drogowy. 21.10 - Z Moskwy. 21.20 - Ci, którzy... 21.35 - Włoskie sery na Litwie. 21.40 - Towary i usługi. 21.50 - Podoba się - oglądaj. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. "Grace w opałach". 23.00- Kanał muz.

ETK

10.00 - Telegra. 16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - Bądźmy zdrowi. 17.00- S. "Zakazana kobieta". 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.10 - Mozaika muzyczna. 18.35 - Eurosport. **19.00 - Wiadomości (pol.).** 19.10 - S. "Zakazana kobieta". 20.00 - Przede wszystkim dzieci. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. "Młoda Rosja". 22.00 - Kronika wydarzeń. 22.15 - Puls Wilna. **22.25 - Wiadomości (pol.).** 22.35 - Eurosport.

1 TVP

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.00- Wiadomości. 7.15 - S. "W imię miłości". 8.15 - Temat. 8.55 - Film anim. 9.10 - W świecie zwierząt. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. "Harry - człowiek śniegu". 13.45 - Wspaniała kompania. 14.00 - Zew dżungli. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. "W imię miłości". 16.15 - Maski show. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Człowiek i prawo. 17.45 - Film "Titanic". 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.40 - A jednak. 19.50 - Film fab. "Rodzina policjantów". 21.30 - Na 70-lecie mistrza szachowego T. Petrosiana.

PTP

15.00, 18.00, 22.35 - Wiadomości. 15.30 - Wieża. 15.55 - Tajemnice urody. 16.05 - Film anim. 16.15 - Homeopatia i zdrowie. 16.20 - S. "Fiasko inżyniera Garina". 17.35 - Film dok. 18.40 - Szczegóły. 18.50 - Sam sobie reżyserem. 19.25 - Komedia "Głupi, ale zdyscyplinowany". 21.15 - Mgła bzów. 22.20 - Oddział dyżurny. 23.05 - Autoshow. 23.35 - Sklep na kanapie.

TVPOLONIA

7.00 - Program dnia. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Koszałek Opałek. 7.50 - Tęczowa bajeczka. 8.00 - "Hrabia Kaczula" - serial anim. dla dzieci. 8.30 - Studio wizyty Ojca Świętego. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Aukcja - czyli jak kupić Van Gogha. 9.30 - Wieści polonijne. 9.45 - Studio wizyty Ojca Świętego. 10.00 - Transmisja Mszy świętej kanonizacyjnej bł. Kingi w Starym Sączu. 12.40 - Wiadomości. 12.50 - "Klan" - serial prod. pol. 13.30 - Oto Polska. 14.00 - "Pogranicze w ogniu" - serial sensac. prod. pol. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Dialogi z przeszłością. 16.00 - "Klan" - serial prod. pol. 16.30 - Przybysze z Matplanety. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 17.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 17.55 - Antologia Literatury Emigracyjnej. 18.10 - Studio wizyty Ojca Świętego. 18.20 - Transmisja spotkania Jana Pawła II z mieszkańcami Wadowic. 19.45 - Dobranocka. 20.00 - Wiadomości. 20.26 - Prognoza pogody. 20.29 - Sport. 20.35 - "Śmierć Prezydenta" - film fab. prod. pol. 22.52 - Panorama. 23.19 - Prognoza pogody. 23.25 - Dzieci klasztorów. 0.10 - Historia filozofii po góralsku. 0.20 - "Klan" - serial prod. pol. 0.55 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 1.20 - "Bajki z mchu i paproci" - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - Studio wizyty Ojca Świętego. 2.30 - "Śmierć Prezydenta" - film fab. prod. pol. 4.50 - Panorama. 5.15 - "Wiktoryna, czyli "Pan pochodzi z Beauvais?" - film fab. prod. pol. 6.15 - Historia filozofii po góralsku. 6.30 - "Klan" - serial prod. pol.

POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Kto się boi wstać. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - "Czarodziejka z Księżyca" - serial anim. 8.30 - "Dziedziczna nienawiść" (Brazylia). 9.30 - Express TV. 9.45 - "Żar młodości" - kanad. serial obycz. 10.45 - "Renegat" - ameryk. serial sensac. 11.45 - "Człowiek, którego nie ma" (USA). 12.45 - Disco Relax. 13.45 - "Po prostu miłość" (Brazylia). 14.45 - "Życie jak poker" - polska telenowela. 15.15 - "Magiczny kapelusz" - franc. serial anim. dla dzieci. 15.45 - Informacje. 16.00 - Polsat radzi. 16.05 - "Ja się zastrzelę" - ameryk. serial komed. 16.35 - "Renegat" - ameryk. serial sensac. 17.30 - "Strażnik Teksasu" - ameryk. serial sensac. 18.30 - Express TV. 18.45 - Informacje. 18.55 - Prognoza pogody. 19.05 - "Po prostu miłość" (Brazylia). 20.00 - "Najemnicy" (USA). 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 21.00 - Tok szok w Polsacie. 22.00 - "Więzy krwi" - serial grozy (USA). 23.00 - Polsat radzi. 23.05 - Informacje i biznes informacje. 23.20 - Prognoza pogody. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.35 - "Miodowe lata" - pol. serial komed. 0.10 - "Geronimo, amerykańska legenda" (USA). 2.20 - Muzyka na bis.

Z okazji pięknego Jubileuszu
50-lecia wicemerowi rejonu wileńskiego
Janowi Sinickiemu
moc sukcesów w pracy
dla dobra rejonu,
zdrowia i wszelkiej pomyślności
życzy zespół Samorządu
rejonu wileńskiego

Upalnie

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, lokalne opady deszczu, możliwe burze oraz nawałnice. Wiatr północno-zachodni, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy 12-17, w dzień 22-27 stopni.

W Wilnie możliwe krótkotrwałe opady deszczu z burzą. Temperatura w nocy 12-17, w dzień 25-27 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady deszczu z burzami. Temperatura w nocy 12-17, w dzień 20-25 stopni ciepła.

KURIER WILEŃSKI

TRWA PRENUMERATA
na drugie półrocze 1999 roku

Wydanie z dostarczaniem przez pocztę:

Codzienne - indeks 0044

1 mies.	*3 mies.*	*6 mies.*
19 Lt	*57 Lt*	*114 Lt*

Codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

16 Lt	*48 Lt*	*96 Lt*

Sobotnie - indeks 0172

3,90 Lt	*11,70 Lt*	*23,40 Lt*

Piątkowe z dodatkiem "Znad Wilii" (co drugi tydzień) indeks 0255

3,90 Lt	*11,70 Lt*	*23,40 Lt*

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

"Elephas", Olandų 3

15 Lt	*45 Lt*	*90 Lt*

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc – 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas,
Sostinės skyrius
Pašialičių klientų aptarnavimo poskyris,
B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

Przypominamy. Prenumerata na lipiec - tylko do 16 czerwca br.

(Dodatkowa informacja – tel. 42-72-78)

Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach FM-105, 1 MHz
i falach średnich 612 KHz
audycji w języku polskim.

Życzymy dobrego odbioru!

(Zam. 207)

(Zam. 207)

Opony samochodowe, rowerowe i inne części samochodowe

UAB DEMONTA

Montowanie, wyważanie i naprawa opon do mikroautobusów i samochodów osobowych.

Wymiana olejów.

Pramonės 97, Nowa Wilnia tel.: 67 25 03 9-18 9-15

(Zam. 227)

Gabinet stomatologiczny BEATA

Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z zastosowaniem nowoczesnego sprzętu.

Ceny dostępne. Konsultujemy bezpłatnie.

Vilnius, ul.Pylimo 63 / naprzeciw rynku "Hale"

Tel. 79-12-35

(Zam. 223)

Okres nauki
1999-2003
kierunki: -Prawo przedsiębiorczości
-Język angielski

Przyjmuje Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości Daugviliene (Licencja nr.23/530) Są wydziały dzienne, wieczorne i zaoczne. Egzaminów wstępnych nie ma. Nauka płatna. Dokumenty przyjmowane są pod adresem : Pamenkalnio 11-301 Vilnius,2600, tel.62-46-97 , 8-287-29045

(Zam. 218)

Za 600 litów we dwoje - do Wenecji. Odwiedzimy fabryki obuwnicze i tekstylne. Vilnius, tel. 23-62-29, 8-290-41063. *(Zam. 237)*

DRAUDIMO KOMPANIJA
LINDRA
Joint Stock Insurance Company

NASZE UBEZPIECZENIE - GWARANCJĄ WASZEJ POMYŚLNOŚCI

Vilnius,Jasinskio g.16
Tel.(22) 61-19-00,
Fax.(22) 61-90-37

(Zam.157)

Centrum szkolenia kierowców

A.Żukauskasa

Zaprasza na kursy kierowców kategorii "ABCDE"

Zaleta - tor samochodowy

Telefony w Wilnie:34-33-11 , 48-17-13 (od godz.15)

(Zam. 222)

FOTOCERAMIKA

ZDJĘCIA DO POMNIKÓW

Latako 6, tel. 61 81 10 Vilnius

Kalendarium

* **Środa (16.VI)** jest 167 dniem 1999 r. Do końca roku pozostało 198 dni.

* Znak Zodiaku - Bliźnięta.

* Imieniny: Aliny, Anety, Benona, Justyny.

* Wschód Słońca - 3.41, zachód - 20.58. Długość dnia 17 godz. 17 min.

* Księżyc. Nów - od 13 czerwca.

KURS WALUT

BANK LITEWSKI

Oficjalny kurs na 16 czerwca 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	*Ltza jedn. walut.*
Dolar USD	4,0000
UE euro	4,1584
Dolar australijski	2,6410
100 tys. rubli białoruskich	1,2678
Korona czeska	0,1122
Korona duńska	0,5593
Funt brytyjski	6,4264
Korona estońska	0,2657
100 jenów japońskich	3,3235
Dolar kanadyjski	2,7372
Łat łotewski	6,7041
Złoty polski	1,0148
Korona norweska	0,5077
Rubel rosyjski	0,1637
Korona szwedzka	0,4700
Frank szwajcarski	2,6094
100 tys. lir tureckich	0,9668
Griwna ukraińska	1,0019
100 forintów węgierskich	1,6642
10 tys. rumuńskich lei	2,5349

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro
(jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Przedsiębiorstwo „Antarktis" naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach. Gwarancja – 1 rok. Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. *(Zam. 11)*

KURIER WILEŃSKI
Wydawca ZSA „Kurier Wileński"
Drukuje SA „Spauda"

Redaktor naczelny Zygmunt Żdanowicz

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.5ci.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), **dyrektor spółki** Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), **zastępcy redaktora**: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), **sekretarz redakcji** Andrzej Malkianis, **zastępca sekretarza**: Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: **polityka** - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), **gospodarka** - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), **życie wsi, ekologia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), **stolica** - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), **szkolnictwo** - (tel. 42-79-04), **kultura, „Vilniana"** - Halina Jotkiałło (tel. 42-79-68), **literatura i sztuka** - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), **praworządność** - Irena Litwin (tel. 42-79-64), **zdrowie** - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), **młodzieżowy** - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), **sport** - Andrzej Ratkiewicz (tel. 42-78-63), **fotoreporter** - Marian Paluszkiewicz (tel. 42-78-63), **komercyjny** - Dariusz Guszcza (tel. 42-78-90), **reklama i kolportaż** - (tel. 42-69-63), **rejon solecznicki** - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), **rejon trocki** - Danuta Raczyńska (tel. 8-238-61216), **przedstawiciel w Polsce:** Stanisław Plewako, skr. poczt. 88, 00-963 Warszawa, tel. +48602411511, e-mail: spiewako@polbox.com

Dyż. redaktor **Danuta DANOWSKA**

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104, tel. 42-69-63, fax 42-72-65,w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.